

Już dziś dodatek **ZŁOTA SETKA FIRM**

● A w nim prezentujemy firmy mające największy wpływ na rozwój naszego regionu



JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

nowiny

n o w i n y 24.pl

Środa
19.11.2025

Nr 224 (21 680)

www.nowiny24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Gmina Czudec
nałożyła grzywnę
na kobietę, która nie
dba o swoją posesję
str. 3**

**Możesz zostać
Muko-Mikołajem
i pomóc chorym
str. 6**

**O. Tadeusz Rydzyk
wezwany
na przesłuchanie
przez prokuraturę
w Rzeszowie str. 4**

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 3503 62



FOT. MARCIN ZIMKOWSKI

RZESZÓW

„Nowiny” zagrają w „Kapeli Serc”, która rusza z pomocą Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci str. 2

NOWA DĘBA

Burmistrz przekroczył prędkość, by poznać prawdę o fotoradarze

Mieszkańcy Tarnowskiej Woli nie kryją oburzenia z powodu planów likwidacji fotoradaru stojącego przy drodze krajowej nr 9. Urządzenie, które od lat skutecznie uspokaja ruch, ma zostać przeniesione na trasę Mielec - Kolbuszowa. Ludzie obawiają się, że na drogę wrócą kierowcy rajdowcy. Burmistrz Nowej Dęby celowo przekroczył prędkość, aby sprawdzić, czy fotoradar działa prawidłowo.
Czytaj str. 5



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Filia Krajowej Szkoły Skarbowej w Przemyśle działa tylko do 31 stycznia 2026 roku str. 6

Wkrótce rozpocznie się budowa największego ronda w Krośnie. Będą duże utrudnienia dla kierowców str. 6

GLUCHÓW „OSKARŻONY DOKONAŁ STRASZLIWEJ ZBRODNI”

Chcą dożywocia dla Grzegorza B.

Kinga Dereniowska
kingadereniowska@polska.press.pl

W jeden dzień straciła siostrę i męża. Była żona Grzegorza B., oskarżonego o zabójstwo swojej szwagierki, poprosiła sąd o dożywotnie pozbawienie go wolności.

Ostatniego dnia sierpnia 2023 roku rodzina 25-letniej Joanny z Gluchowa koło Łańcuta zgłosiła jej zaginięcie. Policja szybko znalazła jej ciało w zaroślach. Okazało się, że życia pozbawił ją szwagier, który dla niepoznaki zaangażował się w poszukiwania młodej kobiety. Mężczyzna stanął przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie. We wtorek, 18 listopada, sędzia zamknął przewód sądowy, a strony wygłosiły mowy końcowe.

Prokurator: Dożywocie dla Grzegorza B.

- Oskarżony dokonał straszhliwej zbrodni - zaczął prokurator Arkadiusz Jarosz z Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie. Przypomniat, że Grzegorz B. szukał kontaktu z Joanną, a według jednego ze świadków patrzył na kobietę „poządlwie”.

31 sierpnia 2023 r. Grzegorz B. jako strażak OSP pomagał usunąć osy. Nie miał nic więcej do zrobienia, więc potem przeglądał treści pornograficzne w sieci. Gdy ostatniego dnia swojego życia Joanna, wracając do domu, spotkała Grzegorza B., nie miała podstaw sądzić, że może stać się jej coś złego. Wsiadła do jego auta i zgodziła się pojechać z nim zbierać pokrzywy dla kur. - Ona go znała i mu ufała - podkreślał prokurator.

Miejsce, gdzie doszło do zbrodni, było ustronne i odwiedzane przez Grzegorza B. Stąd prokurator przekonywał sąd, że oskarżony wszystko zaplanował. - Nie można mówić o przypadku - ocenił prokurator.

Mężczyzna zaatakował Joannę od tyłu, przyduszał i dusił, pozbawia-



FOT. BARBARA GALAS

Oskarżony nie usłyszał wyroku. Ze względu na zawiłość sprawy sędzia Tomasz Wojciechowski odroczył decyzję do 2 grudnia

jąc życia. Kobieta nie miała nawet jak się bronić. Po jej obezwładnieniu związał ją sznurem. Według prokuratora ciało kobiety potraktował w sposób instrumentalny.

Potem miał jeszcze wrócić na miejsce zbrodni. Według śledczych miał wtedy Joannę rozebrać i ubrać ponownie, a to według prokuratury dowód na motywację seksualną. Grzegorz B. zbierał też damską bieliznę. Miał kochankę. Śledczy wykluczyli motyw ekonomiczny czy wynikający z zemsty.

Po zabójstwie maskował to, co zrobił. Pomagał w poszukiwaniach Joanny, rozwieszał plakaty. - Potworny cynizm - podsumował prokurator Arkadiusz Jarosz.

Prokurator zażądał dla 40-letniego Grzegorza B. kary dożywocia, pozbawienia praw publicznych przez 10 lat oraz odszkodowania dla rodziny Joanny. - To, że oskarżony doprowadził do śmierci pani Joanny, nie budzi najmniejszej wątpliwości - zaznaczył.

Siostra ofiary też chce dożywocia

Najbardziej emocjonalnym momentem rozprawy było zabranie głosu przez siostrę nieżyjącej Joanny i byłej żony Grzegorza B. Kobieta, próbując powstrzymać łzy, także zażądała dożywocia. - Moja siostra była dla mnie osobą najbliższą, którą praktycznie razem z mamą wychowywałam, bo byłam od niej dużo starsza. Pan oskarżony zasługuje według mojego osądu na najwyższy wymiar kary, z tego powodu wnioskuję o dożywocie - powiedziała.

Obrona: Nie ma śladów wykorzystania seksualnego

Obrónczyni Grzegorza B., odbijając argumenty prokuratora, stwierdziła, że nie istnieje żaden bezpośredni dowód wskazujący, że jej klient działał z pobudek seksualnych oraz w wyniku motywacji zasługującej na szczególnie potępienie. ©

Czytaj str. 3

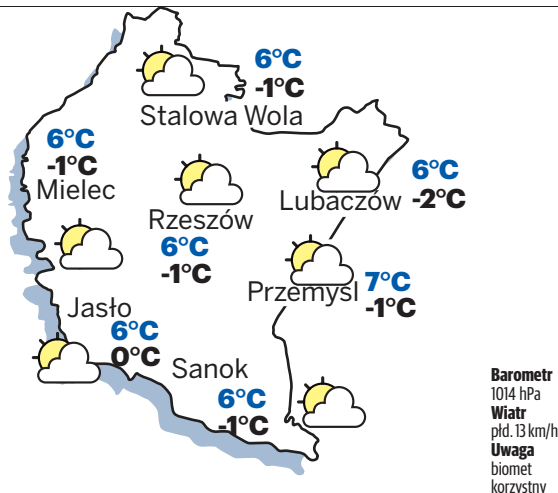
Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● 6 listopada 1923 roku: w Krakowie ułani szarżują na manifestujący tłum

Zamów prenumeratę

Nowiny ☎ 17 777 01 39
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

Pogoda w regionie



19 LISTOPADA 2025

Dziś 323. dzień roku
Do sylwestra pozostało 42 dni.

Dziś przypada:
Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Przemocy Wobec Dzieci
Światowy Dzień Ubogich (po raz pierwszy obchodzony w 2017 roku z inicjatywy papieża Franciszka)

Imieniny dziś obchodzą:
Barbara, Dionizy, Elżbieta, Jakub, Kryspin, Maksym, Matylda, Paweł, Seweryn i Teodor.

KALENDARIUM

1417

Elżbieta Pilecka, trzecia żona Władysława II Jagiełły, została koronowana na Wawelu na królową Polski.

1765

Król Stanisław August Poniatowski otworzył w Warszawie pierwszą scenę publiczną, od 1807 roku nazywaną Teatrem Narodowym.



FOT. ADRIAN GRZYK/WIKIPEDIA

1990

Po ujawnieniu faktu, że jego dwaj wokaliści nie brali udziału w nagraniu płyty odebrano Nagrodę Grammy duetowi Milli Vanilli.

1987

Ewa Łętowska została pierwszym Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Funkcję tę pełniła do 1992 r. Jej następcą został Tadeusz Zieliński.

1995

W II turze wyborów prezydenckich Aleksander Kwaśniewski pokonał ubiegającego się o reelekcję Lecha Wałęsę.

Setne urodziny pani Heleny Sobejko ze Skołoszowa

Klaudia Oronowicz-Chudzik
k.oronowicz@nowiny24.pl

Rodzina, przyjaciele, sąsiedzi i przedstawiciele samorządu spotkali się, aby uczcić życie kobiety, która przez lata potrafiła kochać, wspierać i łączyć pokolenia.

Pani Helena jest mamą trójki dzieci, babcią sześciorga wnuków, prababcią jedenastu prawnuków oraz praprababcią jednej praprawnuczki. Jej życie stało się filarem dla kilku pokoleń. Jak podkreślano podczas uroczystości, tak liczna i żyta rodzina to nie tylko powód do dumy, ale i świadectwo niezwykłej dobroci i oddania, jakie jubilatka wnosi w życie swoich

bliskich. Jej dom przez dekady był miejscem, w którym uczono się szacunku, pracowitości i wiary. Miejscem, gdzie zawsze można było liczyć na dobre słowo, życiową mądrość i ciepło rodzinnego stołu. W imieniu władz gminy Radymno życzenia złożył wójt Bogdan Szylar. Podczas przekazania listu gratulacyjnego, kwiatów i upominku podkreślił, że możliwość świętowania takiego jubileuszu jest zaszczytem nie tylko dla rodziny, ale dla całej lokalnej wspólnoty.

- To wielkie szczęście móc spotkać osobę, która przez lata budowała dobro, wychowała kolejne pokolenia i wciąż jest świadectwem siły rodzinnych więzi - mówił wójt. ©©



FOT. UG RADYMNO

Obecność licznej rodziny, sąsiadów, przyjaciół, przedstawicieli samorządu sprawiła, że setne urodziny stały się świętem całej społeczności

„Nowiny” w „Kapeli Serc”, która zagra dla hospicjum

Redakcja
wydawcy@nowiny24.pl

14 grudnia w rzeszowskim klubie „Pod Palmą” odbędzie się absolutnie niezwykły koncert. Dochód z tego wydarzenia zasili konto Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci.

Akcja charytatywna jest wspólnym dziełem siedmiu partnerów: Gminy Miasto Rzeszów, Polskiego Radia Rzeszów, Telewizji Rzeszów, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Stowarzyszenia Studentów i Absolwentów UR, „Nowin” oraz Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci. We wtorek, 18 listopada, w siedzibie Polskiego Radia Rzeszów szefowie i przedstawiciele instytucji podpisali list intencyjny w sprawie organizacji akcji „Kapela Serc”.

To będzie wyjątkowe wydarzenie

„Z potrzeby serca, z wiary w siłę wspólnoty i głębokiego przekonania, że dobro mnoży się wtedy, gdy działamy razem, postanowiliśmy połączyć swoje doświadczenia, talenty, energie i możliwości, aby wspólnie stworzyć wyjątkowe wydarzenie charytatywne „Kapela Serc (...) kierujemy się jednym, wspólnym celem: wsparciem dzieci, które każdego dnia mierzą się z chorobą i potrzebują opieki, czułości oraz bezpiecznego miejsca, jakie zapewnią im Hospicjum” - czy-



FOT. MARCIN ZIMKOWSKI

Współorganizatorzy akcji charytatywnej „Kapela Serc” podpisali list intencyjny wczoraj w siedzibie Polskiego Radia Rzeszów

tamy w preambule dokumentu.

- W naszym miasteczku świątecznym, w autobusach, domach kultury, bibliotekach, wszędzie będziemy promować tę akcję, nie tylko koncert finałowy, ale też aukcję obrazów i zbiórkę funduszy, aby wesprzeć podopiecznych naszego hospicjum - zapowiada Krysztyna Stachowska, zastępca prezydenta miasta Rzeszowa.

Aukcje i zbiórki datków

W ramach akcji charytatywnej „Kapela Serc” już wkrótce odbędą się aukcje obrazów, a także zbiórki datków. Finałowym przedsięwzięciem będzie koncert w rzeszowskim klubie

„Pod Palmą”, który odbędzie się 14 grudnia.

Nie tylko Turbo i TSA

- Zagrają m.in. TSA, Turbo, Siczka, Stare Dziady, Raya Bell, Michał Jelonek, a więc zespoły prezentujące zróżnicowaną stylistykę. Na pewno będzie fajnie i gorąco, niezależnie od pogody. Zapraszamy wszystkich do włączenia się w tę inicjatywę - zachęca Jakub Osika, likwidator Polskiego Radia Rzeszów.

- „Nowiny” od wielu lat wspierają Fundację Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci, jesteśmy też dumnym posiadaczem tytułu „Przyjaciel Hospicjum”, dlatego z wielką radością anga-

żujemy się w tę piękną akcję. Już dziś zapraszam naszych Czytelników do udziału w koncercie oraz wsparcia tej pięknej inicjatywy w innych formach. Wspólnie możemy zrobić coś dobrego - apeluje Stanisław Sowa, redaktor naczelny „Nowin”.

- Bardzo się cieszę z podpisania tego porozumienia. Brakuje nam drobnego sprzętu medycznego, leków, które są kupowane na bieżąco dla pacjentów hospicjum domowego i stacjonarnego. Mamy pod opieką 50 pacjentów w systemie opieki domowej i 21 opieki stacjonarnej - informuje Rafał Ciupiński, prezes Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci. ©©

nasz REGION

KRÓTKO

NOWA SARZYNA

Tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym

W poniedziałek, 17 listopada, tuż przed godziną 18, na przejeździe kolejowym przy ul. Leśnej w Nowej Sarzynie doszło do śmiertelnego wypadku. Według wstępnych informacji przechodzący przez tory mężczyzna znalazł się na nich w chwili, gdy nadjeżdżał pociąg kursujący na trasie Kołobrzeg - Rzeszów Główny.

Na miejscu pojawili się funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Leżaj-

sku, a ich działania nadzorował prokurator. Siła uderzenia była tak duża, że 42-letni mieszkaniec Sarzyny poniósł śmierć na miejscu.

W trakcie czynności prowadzonych przez służby ruch pociągów na torze w kierunku Leżajska został wstrzymany. Zabezpieczony materiał dowodowy ma pomóc w ustaleniu dokładnego przebiegu oraz przyczyn zdarzenia
LUKS

ŻURAWICA

Awanse w I Batalionie Czołgów



FOT. I BATALION CZOŁGÓW

Wyjątkowy moment w I Batalionie Czołgów w Żurawicy - uroczyste awanse podkreślające profesjonalizm, oddanie i codzienny trud żołnierzy. Żołnierze otrzymali akty mianowania na wyższe stopnie wojskowe.
NZ

SĘDZISZÓW MAŁOPOLSKI

43-latek z blisko 2 promilami kierował motocyklem

43-letni mieszkaniec powiatu dębickiego, mając blisko 2 promile alkoholu, jechał motocyklem ulicą Kolejową w Sędziszowie Małopolskim. W pewnym momencie uderzył w krawężnik i przewrócił się. Świadkowie, którzy widzieli zdarzenie, natychmiast ruszyli mu na pomoc, wyczuli

od niego alkohol, zabrali kłuczyki i wezwali policję, uniemożliwiając mu dalszą jazdę. Badanie wykazało niemal 2 promile alkoholu. 43-latek stracił prawo jazdy, a za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi mu do 3 lat więzienia oraz wysoka grzywna.
US

TARNOBRZEG

38-latek jechał pijany mimo sądowego zakazu trzymali 38-latka, który kierował audi mając ponad 1,3 promila alkoholu w organizmie. Dodatkowo, w takim stanie przewoził 2-letnie dziecko i pasażerkę. Okazało się, że mężczyzna był już wcześniej karany za jazdę w stanie nietrzeźwości. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.
US



FOT. KMP PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ

Odpowie za zniszczenie mieszkania i posiadanie narkotyków 18-latek z powiatu niżańskiego usłyszał zarzuty za uszkodzenie drzwi w Przemyślu i posiadanie marihuany. Grozi mu do 5 lat więzienia.
US

Gmina Czudec nałożyła grzywnę na kobietę, która nie dba o swoją posesję

Piotr Samolewicz
p.samolewicz@nowiny24.pl

Wójt gminy Czudec zapewnia, że chce pomóc kobiecie, która nie dba o swoją posesję w Pstrągowej. Ale kobieta nie chce współpracować. - To ciężki i drażliwy temat - mówi Andrzej Ślipski.

O tej bulwersującej sprawie zaalarmowali nas Czytelnicy. Kobieta zamieniła swoją zadrzewioną posesję w wysypisko śmieci. Jej działka znajduje przy uliczce na tyłach szkoły podstawowej i boiska Orlik w Pstrągowej. Na tę uliczkę często są wyprowadzane na spacer przedszkolaki i muszą patrzeć na mało edukacyjny widok. Po drodze biegają też psy kobiety, a wcześniej kaczki i kury, które paskudziły nie tylko drogę, ale też boisko. Sąsiedzi są bezradni. Po ich podwórze biegają szczury. Ze strachu niewiele mówią.

Problem pojawił się kilka lat temu

Kobieta od 20 lat toczy różne spory administracyjne z sąsiadami i samorządem. Problem z zaśmieconą posesją pojawił się kilka lat temu. Nikogo nie wpuszcza na swoją działkę.

- W listopadzie i grudniu ub. roku przeprowadziliśmy kontrolę posesji, bo dotarły do nas



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Przy tej drodze w Pstrągowej położona jest zaśmiecona posesja

informację, że jest mocno zaniedbana. W grudniu o sprawie poinformowaliśmy sanepid, a także lekarza weterynarii o psach żyjących w złych warunkach. Rozmawiałem z właścicielką na temat odpadów zalegających na jej posesji, kiedy przyjeżdżała do Urzędu Gminy - mówi wójt Andrzej Ślipski.

Thumaczyła, że jest sama, dlatego jest jej ciężko, że musi jeździć do pracy. - Mimo zobowiązania się do posprzątania posesji i zadbania o zwierzęta, niewiele zrobiła. Kupiła ostatnio jedynie budy dla psów. Kiedyś właścicielka posesji zamówiła paszę, którą dostawca zo-

stał w palecie przed ogrodzeniem. Kobieta nie wniosła jej na posesję, a zwierzęta dobrały się do niej i rozsypały. Znow zrobił się bałagan - relacjonuje Andrzej Ślipski. - Pani dostała od nas worki i część śmieci zapakowała. Worki odebrali nasi pracownicy. Chcieliśmy ją nakłonić, by całkowicie posprzątała posesję. Obiecałem, że podstawimy kontener na śmieci, jak zdecyduje się na posprzątanie całej posesji. Niestety, tak się nie stało - dodaje samorządowiec.

Do utrzymania porządku w gminie są zobowiązani mieszkańcy i samorząd, ale

przedstawiciele gminy nie mogą wchodzić na czyjąś posesję.

Jeśli nie posprząta, psy zostaną odebrane

Gmina wydała postanowienie o nałożeniu grzywny 500 zł na mieszkankę Pstrągowej w celu przymuszenia do posprzątania posesji. Wraz z postanowieniem zostały wysłane do kobiety tytuły wykonawcze, które w przypadku braku wpłaty grzywny zostaną przesłane do urzędu skarbowego.

Gminie udało się odebrać kobiecie zaniedbane trzy psy i trzy szczeniaki. Do interwencji doszło 23 września. Koszt odwiezienia zwierząt do schroniska w Lesku i ich utrzymania ponosi gmina. Ponieważ pani nie chciała się zrzec praw do zwierząt, została obciążona kosztami. Psy nie mogą być oddane do adopcji, bo mają wciąż właściciela.

Na zaśmieconej posesji przebywają inne dwa psy, które się oszczeniły i gmina musi je znow odebrać.

Gmina wszczęła 7 listopada postępowanie w sprawie cząstowego odebrania właściciela posesji czworonogów. Do 25 listopada musi ona posprzątać i stworzyć dobre warunki dla nich. Jeśli tego nie zrobi, psy zostaną odebrane tak jak podczas pierwszej interwencji. ©©

Prokurator: Ona go знаła i mu ufała

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Prokurator zażądał dla 40-letniego Grzegorza B. kary dożywocia, pozbawienia go praw publicznych przez 10 lat oraz odszkodowania dla rodziny Joanny.

Obrończyni Grzegorza B. stwierdziła, że nie istnieje żaden bezpośredni dowód, wskazujący, że jej klient działał z pobudek seksualnych oraz w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potę-

pienie. - Muszę podkreślić, że nie ujawniono - poza śladami duszenia - żadnych śladów urazowych na ciele ofiary. Ani żadnych świadczących, że została wykorzystana seksualnie - podkreślała mecenas Anna Para.

Oskarżony przeprosił i wyraził skruchę

Obrończyni podważyła wersję, że mężczyzna w ciągu 40 minut udusił Joannę, rozebrał ją, ubrał ponownie, czyniąc niestabilne bliżej czynności seksualne, przywiązał ją

do drzewa i zabrał jej rzeczy. - Czy jest to w ogóle wykonalne wysoki sędzie? Moim zdaniem nie - stwierdziła mecenas Anna Para.

Co do małżeńskiej zdrady i korzystania ze stron erotycznych mecenas Grzegorza B. wskazała, że choć to wątpliwe etyczne, nie jest przestępstwem.

Obrończyni Grzegorza B. nie wniosła o uniewinnienie, bo вина jest niezaprzeczalna, ale o zmianę kwalifikację czynu w taki sposób, żeby uwzględnić, że zabójstwo nie

zostało przez niego wcześniej zaplanowane.

Grzegorz B. przeprosił i wyraził skruchę. - Nie powinno się to zdarzyć. Nigdy nie miałem i nie mam żadnych fantazji seksualnych związanych z wiązaniem czy przemocą podczas stosunku - powiedział jedynie.

Oskarżony nie usłyszał wyroku.

Ze względu na zawiłość sprawy sędzia Tomasz Wojciechowski odroczył decyzję do 2 grudnia.
©©

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

Czesławy Magierskiej

Biegłej Rewident i byłej Prezes Zarządu
spółki EKSPERT B.U.F.K. i E. Sp. z o.o.

Wyrazy współczucia
Rodzinie i Najbliższym

składają

Zarząd, pracownicy i współpracujący biegli rewidenty
z EKSPERT B.U.F.K. i E. Sp. z o.o. w Rzeszowie

0011435019

Z żalem żegnamy

Panią Czesławę Magierską

Członka Regionalnego Oddziału PIBR w Rzeszowie.

Wyrazy szczerzego współczucia

Rodzinie Zmarłej

składają Rada oraz Koleżanki i Koledzy z Regionalnego Oddziału
Polskiej Izby Biegłych Rewidentów w Rzeszowie

0011434945

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Jana Mazura

wieloletniego Przewodniczącego Rady Nadzorczej
Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych
Sp. z o.o. w Rzeszowie

Odszedł ceniony i oddany swojej pracy Człowiek,
pozostawiając po sobie trwałe ślady w naszej społeczności.

Rodzinie i Bliskim

szczerze wyrazy głębokiego współczucia

składają

Prezes, Dyrekcja, Rada Nadzorcza,
Związki Zawodowe i Pracownicy
Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych
Sp. z o.o. w Rzeszowie

0011434889

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p Jana Mazura

wieloletniego członka Rady Nadzorczej Spółdzielni
Mieszkaniowej „Projektant”

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie i Najbliższym
składają Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Projektant”

0011434327

REKLAMA

0011424347



Zakład Usług
Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00

www.zupic.pl

O. Tadeusz Rydzyk wezwany na przesłuchanie przez prokuraturę w Rzeszowie

Opr. Redakcja
wydawcy@nowiny24.pl

O. Tadeusz Rydzyk poinformował, że 8 grudnia – w 34. rocznicę powstania Radia Maryja – został wezwany na przesłuchanie ws. Muzeum „Pamięć i Tożsamość”.

W opublikowanym na stronie rozgłośni komunikacie o. Rydzyk podał, że wcześniej do prokuratury zostali wezwani dyrektor do spraw finansowych Fundacji „Lux Veritatis” Lidia Kochanowicz-Mańk i o. Jan Król. Oboje są członkami zarządu fundacji, której prezesem jest o. Rydzyk.

- 8 grudnia (1991 r.) powstało Radio Maryja w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Radio Maryja od samego początku miało trudności. (...) Żadne władze nas nie rozpieszczały, ale obecna sytuacja zmierza do zamknięcia Muzeum, zmierza bardzo jasno do zamknięcia Radia Maryja i Telewizji Trwam, bo nie jesteśmy w nuncie poprawności politycznej - napisał o. Rydzyk.

Ojciec Rydzyk zwrócił się do słuchaczy, żeby przekazywali „informacje o tym wszystkim Polakom, wszystkim wierzącym i niewierzącym”, bo „to uderza w całą naszą społeczność, w nasz naród”.

Mazowiecka Krajowa Administracja Skarbowa w piątko-



FOT. GRZEGORZ OLIWOSKI/POLSKA PRESS

O. Rydzyk poinformował w Radiu Maryja, że został wezwany do prokuratury na przesłuchanie w sprawie Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II

wym komunikacie przekazała, że w toku audytu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego prowadzonego przez dyrektora izby administracji skarbowej w Warszawie skierowano 17 lipca 2024 r. zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, polegającego na braku należytego zabezpieczenia interesów skarbu państwa przez ministra kultury.

- Zawiadomienie KAS dotyczyło przede wszystkim niekorzystnych zapisów odnoszą-

cych się do rozliczenia środków finansowych przy podpisywanych umowach dot. Muzeum »Pamięć i Tożsamość« im. św. Jana Pawła II. Kwota złożonego zawiadomienia to prawie 219 mln zł - napisano.

Wezwanie o. Rydzyka na przesłuchanie na 8 grudnia potwierdziła rzeczniczka Prokuratury Regionalnej w Rzeszowie.

Resort kultury, po informacji przekazanej przez KAS, podjął kroki w zakresie zmiany niekorzystnych zapisów umownych i należytego zabezpieczenia interesów skarbu państwa.

W czwartek MKiDN poinformowało, że składa pozew o unieważnienie umów zawartych przez resort za czasów ministra Piotra Glińskiego z Fundacją Lux Veritatis i zwrot 210 mln zł z odsetkami na rzecz skarbu państwa. PAP

Nagrodzeni przez Państwową Inspekcję Pracy

Barbara Galas
b.galas@nowiny24.pl

Podczas wczorajszej gali w Filharmonii Podkarpackiej wręczono nagrody w konkursach organizowanych przez Państwową Inspekcję Pracy.

Laureaci odebrali nagrody w konkursach „Pracodawca-Organizator Pracy Bezpiecznej”, „Buduj bezpiecznie”, „Najaktywniejszy Społeczny Inspektor Pracy” oraz w programie „Zdobądź Dyplom Państwo-



FOT. BARBARA GALAS

W Rzeszowie podsumowano tegoroczną działalność prewencyjno-promocyjną Państwowej Inspekcji Pracy

wej Inspekcji Pracy”. Wśród nagrodzonych znaleźli się m.in. wydawnictwo PRY-

ZMAT, POLPHARMA, Hamilton Sundstrand oraz wykonawcy inwestycji budowla-

nych w Jasionce, Krośnie i Tarnobrzegu.

Okręgowy inspektor Dawid Baran poinformował, że w 2025 r. przeprowadzono ponad 4 tys. kontroli, a najczęstsze naruszenia dotyczyły niewypłacania wynagrodzeń.

- Udało nam się wyegzekwować ponad 8 mln zł od pracodawców, którzy nie zapłacili pracownikom. Mamy również efekty działań prewencyjno-promocyjnych, a dzisiejsza gala jest podsumowaniem tej działalności-mówił. ©P

0011434929

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

Burmistrz Nowej Dęby przekroczył prędkość, by poznać prawdę o fotoradarze

Wioletta Wojtkowiak
wydawcy@nowiny24.pl

Mieszkańcy Tarnowskiej Woli nie kryją oburzenia zamiarem likwidacji fotoradaru stojącego przy drodze krajowej nr 9. Urządzenie ma zostać przeniesione na trasę Mielec - Kolbuszowa.

Jeszcze zanim fotoradar pojawił się przy ruchliwej drodze krajowej nr 9 w Tarnowskiej Woli, ten odcinek był miejscem wielu dramatów. O śmiertelnych wypadkach pamięta tu każdy. Dopiero po montażu urządzenia pod koniec 2012 roku kierowcy zaczęli zwalniać, a statystyki niebezpiecznych zdarzeń wyraźnie spadły.

Dlatego, gdy w listopadzie rozeszła się wieść o planowanej relokacji fotoradaru, w Tarnowskiej Woli zawrzało. Z inicjatywy sołtysa Sławomira Rutkowskiego ruszyła mobilizacja. W krótkim czasie zebrano prawie 200 podpisów. Protestujący mieszkańcy okolicznych posesji, rodzice dzieci uczęszczających do szkoły oraz piesi, któ-



Fotoradar w Tarnowskiej Woli w gminie Nowa Dęba ma zostać przeniesiony. Mieszkańcy się na to nie zgadzają. Boją się, że na drogę wrócą kierowcy - rajdowcy

rzy na co dzień z niepokojem obserwują pędzące auta.

Obawiają się, że droga ponownie stanie się zagrożeniem i stanowczo sprzeciwiają się likwidacji fotoradaru, który przez lata uspokoił ruch i poprawił bezpieczeństwo.

Na odcinku obowiązuje ograniczenie prędkości do 70

kilometrów na godzinę i rzadko zdarza się, że ktoś je łamie. Mieszkańcy spekulują, że urządzenie przestało być „dochodowe”, bo kierowcy się przyzwyczaili, jeżdżą ostrożnie, a liczba wykroczeń spadła.

Kiedy sprawdziliśmy statystyki z ostatnich lat, okazało

się, że fotoradar w Tarnowskiej Woli rejestruje ich najmniej spośród urządzeń na północnym Podkarpaciu.

- Jeśli mała liczba wykroczeń ma być powodem do likwidacji, to jest to absurd. To tak, jakby zlikwidować przejście dla pieszych, bo nikt tam nie ginie - komentują ludzie.

Burmistrz Ordon: Sprawdziłem to sam

Głos w sprawie zabrał również burmistrz Nowej Dęby Wiesław Ordon, który oficjalnie wsparł protest mieszkańców i wystosował do Głównego Inspektora Transportu Drogowego apel o pozostawienie fotoradaru w dotychczasowej lokalizacji.

Jak relacjonuje, rozmowa z rzeszowskim przedstawicielem Inspektoratu Transportu Drogowego przyniosła zaskakujące uzasadnienia dla przeniesienia urządzenia.

- Usłyszałem, że powodem przeniesienia jest uspokojenie ruchu dzięki wprowadzonym przez lata rozwiązaniom drogowym. Owszem, kilka projektów udało się zrealizować. Ale zdziwiła mnie informacja o problemach z przesyłem zdjęć przez zakłócenia spowodowane poligonem wojskowym - mówi.

Zaskoczony burmistrz postanowił sprawdzić to sam, przeprowadzając nietypowy eksperyment. Celowo przekroczył prędkość o 11 kilometrów

na godzinę przy fotoradarze, który stoi zaledwie 200 metrów od jego domu.

- Tydzień później miałem już w skrzynce dokumenty dotyczące wykroczenia. Wszystko dotarło bez żadnych problemów. Mandat zapłać, ale dzięki temu eksperymentowi mam pewność, że nie chodzi o „transfer plików”, tylko o opłacalność działania urządzenia - podkreśla burmistrz Nowej Dęby Wiesław Ordon.

Burmistrz zwraca uwagę, że fotoradar przez lata znacząco podniósł poziom bezpieczeństwa w Tarnowskiej Woli.

- To świetny środek prewencyjny. Kosztowny, ale skuteczny. W rozmowach z mieszkańcami naliczyliśmy ponad dwadzieścia wypadków śmiertelnych sprzed lat. Przebieg krajówki przez wieś był bardzo niebezpieczny. Dziś jest lepiej, też dzięki temu urządzeniu. Pytanie brzmi: jakie bezpieczeństwo będziemy mieli po jego likwidacji? - dodaje.

©©

AUTOREKLAMA

0011427781

nowiny
n o w i n y 24.pl

do kupienia
także
w sieci

Delikatesy
CENTRUM

Wkrótce rozpocznie się budowa największego w Krośnie ronda. Będą duże utrudnienia

Ewa Gorczyca
e.gorczyca@nowiny24.pl

Prawie 12 mln zł będzie kosztować budowa ronda, na którym skrzyżują się ulice Sikorskiego i Andersa - łącznik do S19 i droga G, czyli obwodnica Krosna.

Rondo to ważny element w układzie komunikacyjnym Krosna. Planowano go już trzy lata temu, na etapie rozbudowy ul. Sikorskiego, która ma być łącznikiem do S19. Ale rozbudowa ul. Sikorskiego ruszyła, a z przetargiem na budowę ronda miasto czekało aż do połowy tego roku.

- Mogliśmy ruszyć z procedurą dopiero po przeprojektowaniu ronda, co ma związek z porozumieniem z Generalną Dyrekcją Dróg i Autostrad. Część ul. Sikorskiego i ul. Andersa mają być w przyszłości częścią nowego odcinka drogi krajowej nr 28. Dlatego rondo musi być większe niż początkowo zakładaliśmy - mówi Grzegorz Rachwał, wiceprezydent Krosna.



W tym miejscu powstanie rondo łączące ul. Sikorskiego i Andersa

Projekt zakłada, że będzie to rondo turbinowe, będzie miało 65 m średnicy zewnętrznej, na środku wyspę o średnicy 44,6 m, która ma zapewnić możliwość przejazdu pojazdom nienormatywnym, także tym o niskich podwoziach.

Na ogłoszony przez magistrat przetarg zgłosiło się czterech wykonawców. Oferty były satysfakcjonujące. Dwie firmy

zadeklarowały realizację przedsięwzięcia za kwoty nieprzekraczające finansowych założeń miasta. Ich oferty różniły się o ok. 125 tys. zł. Miasto wybrało tańszą, opiewającą na 11,9 mln zł.

- Wygląda na to, że będziemy mieć nawet pewne oszczędności, rzędu prawie dwóch milionów złotych - mówi Grzegorz Rachwał.

Jak dodaje, władze miasta jak najszybciej, być może jeszcze w tym tygodniu, chcą podpisać umowę.

Co ważne, przetarg wygrał ten sam wykonawca, który prowadzi pierwszy i drugi etap rozbudowy ulicy Sikorskiego - konsorcjum krosnieńskich firm: Rejon Budowy Dróg i Mostów oraz Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Drogowych. - To korzystna sytuacja z punktu widzenia organizacji pracy i dojazdów na plac budowy - tłumaczy wiceprezydent.

Ta część miasta to miejsce, gdzie koordynować trzeba różne inwestycje. Trwa rozbudowa ul. Sikorskiego, która ma być doprowadzona do granic Krosna i pełnić docelowo rolę łącznika z S19 a zarazem stać się częścią nowego odcinka DK28 (tzw. obwodnicy Miejsca Piasztowego). Natomiast pod koniec listopada ma być oddany do użytku odcinek ul. Andersa - rozpoczyna się przy zjazdach do galerii handlowych i biegnie wiaaduktami nad linią kolejową do ul. Sikorskiego. To nowy, dwujezdniowy fragment drogi

G, która powstaje etapami, jako przyszła obwodnica miasta.

- Jesteśmy już po odbiorze technicznym inwestycji. Na razie droga jest zakończona „zawrotką” w rejonie elektrociepłowni, gdzie docelowo ulice zbiegną się na rondzie. Otwarcie przejazdu przez wiadukty nastąpi wcześniej i będzie się wiązało ze zmianami w ruchu pomiędzy obiektami handlowymi. Kierowcy muszą się do tego przyzwyczaić - zapowiada wiceprezydent Rachwał.

Na nowym rondzie, w rejonie elektrociepłowni połączą się ulice Sikorskiego i Andersa. Przygotowany zostanie także wylot, przewidujący budowę nowej drogi w kierunku ul. Chopina. Ma to być kontynuacja drogi G, jej wschodniego odcinka, do ul. Korczyńskiej.

Rozpoczęcie budowy ronda oznacza spore utrudnienia drogowe w tym rejonie. Ul. Sikorskiego, od elektrociepłowni w stronę miejscowości Łęzany, zostanie zamknięta. - Zakładamy, że stanie się to w połowie grudnia - mówi wiceprezydent Rachwał.

Zaznacza, że wykonawca dostał od miasta krótki termin na zrealizowanie inwestycji - pół roku od podpisania umowy. Wcześniej ma zbudować drogę serwisową. Chodzi o to, by jak najszybciej umożliwić ruch od ulicy Bieszczadzkiej w stronę ul. Sikorskiego i w stronę centrum Krosna. Ma to związek z jeszcze jedną dużą inwestycją. Chodzi o modernizację linii kolejowej nr 108 na odcinku przebiegającym przez miasto i obniżenie torów. Kolej planuje jej rozpoczęcie w pierwszej połowie przyszłego roku. - To oznacza utrudnienia na ulicy Grodzkiej, Lwowskiej i na przejeździe kolejowym w rejonie ronda Naftowców, a tym samym konieczność zamykania dróg w mieście. Musimy przewidzieć, jak to przeprowadzić, żeby nie spowodować paraliżu komunikacyjnego. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że równocześnie z ruchu wyłączone są ulice Sikorskiego, Lwowska i Grodzka - zaznacza wiceprezydent Rachwał.

©

Zostań Muko-Mikołajem, spraw chorem radość

Klaudia Oronowicz-Chudzik
k.oronowicz@nowiny24.pl

Akcji Fundacji MukoHelp z Jarosławia to okazja, by wesprzeć osoby chore na mukowiscydozę i sprawić, że święta Bożego Narodzenia nabiorą dla nich szczególnego znaczenia.

W poprzednich edycjach akcji udawało się przygotować ponad sto prezentów, które trafiły do chorych w całej Polsce.

Jak dołączyć do tej inicjatywy? Wystarczy skontaktować się z Fundacją MukoHelp - jej koordynatorzy udostępniają darczyńcom listę beneficjentów, zawierającą imiona oraz wiek osób potrzebujących. Dzięki temu każdy może wybrać podopiecznego i dobrać prezent, który najbardziej odpowiada jego potrzebom.

Prezenty mogą mieć bardzo różny charakter - od zabawek, słodczych i praktycznych gadżetów, po akcesoria czy kosmetyki - w zależności od możliwości darczyńcy i preferencji obdarowanego. Kluczowe jest serce włożone w dar i chęć niesienia radości. Po przygotowaniu prezenty można dostarczyć do siedziby fundacji w Jarosławiu lub skorzystać z pomocy

wiu lub skorzystać z pomocy kuriera - fundacja dba o to, aby paczki dotarły pod wskazany adres.

To, co wyróżnia akcję Muko-Mikołaj, to nie tylko dar materialny. To znak, że ktoś pamięta, że komuś zależy - to gest solidarności, który w Święta może znaczyć naprawdę wiele.

Fundacja umożliwia również anonimowe wsparcie - jeśli darczyńca chce pozostać w cieniu, może zrezygnować z ujawniania danych beneficjentowi.

Jeśli jednak ktoś nie ma możliwości przygotowania paczki, wciąż może pomóc: fundacja przyjmuje darowizny finansowe na swoje konto, a także darowizny rzeczowe, które mogą być wykorzystane w innych akcjach charytatywnych.

Dzięki wsparciu Mikołajów z Jarosławia i okolic MukoHelp nie tylko dostarcza prezenty - fundacja dofinansowuje też leczenie, rehabilitację, sprzęt medyczny oraz prowadzi działania edukacyjne dla chorych i ich rodzin.

Aby zostać Muko-Mikołajem lub dowiedzieć się więcej, wystarczy zadzwonić pod numer +48 731 602 541 lub odwiedzić stronę Fundacji MukoHelp. ©

Filia Krajowej Szkoły Skarbowej w Przemyśle działa tylko do 31 stycznia

Łukasz Solski
l.solski@nowiny24.pl

Ministerstwo Finansów zdecydowało o zakończeniu działalności przemyskiej filii Krajowej Szkoły Skarbowej w styczniu 2026 r. W Przemyśle informacja wywołała spore poruszenie.

Zarządzenie ministra finansów - ogłoszone 21 października - usuwa z dokumentów odniesienie do filii w Przemyśle. Centralna siedziba Krajowej Szkoły Skarbowej znajduje się w Warszawie, a pozostałe ośrodki m.in. w Białobrzegach, Jastrzębiej Górze, Krakowie, Muszynie, Otwocku, Wrocławiu oraz Kamionie.

Przemyska filia została utworzona w 2017 roku. W założeniu miała być miejscem przygotowania kadr pracujących na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej. Położenie w pobliżu Medyki oraz pobliskich przejazdów w Korczowej i Malhovicach miało zapewnić kontakt z realnymi warunkami pracy na granicy. Pracownicy placówki twierdzą, że likwidacja jednostki jest niezrozumiała, ponieważ

ośrodek ma potwierdzoną jakość i działa w obszarze istotnym dla bezpieczeństwa oraz dla obrotu towarowego z Unią Europejską.

Decyzja ministerstwa wywołała dyskusję także wśród przemyskich radnych. Podczas nadzwyczajnej sesji 4 listopada głosowali nad rezolucją, w której wyrazili sprzeciw wobec likwidacji filii. W rezolucji znalazło się stwierdzenie, że z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i UE właściwe jest wzmocnienie potencjału szkoleniowego

na wschodniej granicy. Radni zapowiedzieli, że będą domagać się odstąpienia od planu zamknięcia placówki.

Głos zabrali także inni samorządowcy z regionu. Mirosław Majkowski z Przemyśla, radny wojewódzki z Konfederacji, ocenia decyzję jako działanie prowadzące do degradacji miasta.

Poseł Marek Rzęsa z Koalicji Obywatelskiej skierował do szefa Krajowej Administracji Skarbowej Marcina Łobody serię pytań dotyczących powodów likwidacji.



Filia w Przemyśle prowadzi działalność w wynajmowanym budynku. Roczny koszt najmu to ok. 550 tys. złotych

W komunikacie przekazanym naszemu dziennikarzowi przez Wydział Prasowy Ministerstwa Finansów wskazano, że decyzję podjęto z uwagi na koszty. Filia w Przemyśle prowadzi działalność w wynajmowanym budynku. Roczny koszt najmu wynosi około 550 tys. złotych. Jest to prawie 40 procent wszystkich kosztów działania jednostki, z wyłączeniem wynagrodzeń. Resort podkreśla, że inne filie nie mają tego typu wydatków. Korzystają z budynków pozostających w trwałym zarządzie Krajowej Szkoły Skarbowej. W ocenie ministerstwa zmiany w strukturze pozwolą lepiej wykorzystywać pieniądze publiczne przeznaczone na szkolenia.

W stanowisku ministerstwa znalazła się także informacja, że reorganizacja nie wpłynie na realizację zadań Krajowej Szkoły Skarbowej. Wskazano, że na południowym wschodzie kraju szkolenia prowadzi filia w Muszynie, a kolejne zajęcia realizuje ośrodek w Krakowie. Według resortu nie ma potrzeby tworzenia zastępczej jednostki po zamknięciu placówki w Przemyśle. ©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ŁÓDŹ

Wyludzili w internecie 1,4 mln zł

Oskierowaniu liczącego 365 stron aktu oskarżenia przeciwko parze internetowych oszustów poinformował we wtorek rzecznik Prokuratury Regionalnej w Łodzi Krzysztof Kopania.

34-letniej kobiecie i jej 36-letniemu partnerowi prokuratura zarzuciła dokonanie wyludzeń łącznie 1,4 mln zł od 1338 osób. Oskarżeni wykorzystali do tego celu 26 fałszywych sklepów internetowych. Zakładając je, podszywali się pod firmy mające pozytywne opinie inter-

nautów. Używali też danych osobowych pozyskanych nielegalnie od ok. 40 osób. Będą także odpowiadać za pranie brudnych pieniędzy.

Para poznała się w zakładzie karnym i z popełnianych przestępstw uczyniła sobie stałe źródło dochodu.

Oboje zostali zatrzymani w 2024 r., gdy składali wnioski o założenie kolejnych rachunków bankowych.

Podczas przesłuchań oskarżeni przyznali się do stawianych zarzutów. PAP

WARSZAWA

Zderzenie tramwajów i autobusu



FOT. PAP/RAFAŁ GUZ

Wczoraj o 7.50 na alei Solidarności, na odcinku między placem Bankowym a Starym Miastem, doszło do wypadku. Zderzyły się tam tramwaj przejazdu technicznego i tramwaj linii 4 z autobusem 160. W wypadku poszkodowane zostały 23 osoby - 17 zostało hospitalizowanych, a 6 przebadano na miejscu.

MOTORYZACJA

W pierwszych trzech kwartałach 2025 roku pojazdy elektryczne i hybrydowe osiągnęły blisko 60 proc. udziału w nowych rejestracjach w Polsce - wynika z najnowszego Raportu PZPM i KPMG. Według raportu w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku w Polsce zarejestrowano 26 tys. osobowych samochodów elektrycznych, co oznacza ponad dwukrotny wzrost (107,5 proc.) w porównaniu z rokiem 2024.

„

Wszystko wskazuje na to, że ten, można powiedzieć, wręcz zamach terrorystyczny, był inicjowany przez służby specjalne wschodu

Jacek Dobrzyński rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych

Włodzimierz Czarzasty nowym marszałkiem Sejmu

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Za wyborem Włodzimierza Czarzastego na nowego marszałka głosowało 236 posłów, przeciw było 209, a od głosu wstrzymały się dwie osoby.

We wtorek, 18 listopada, rozpoczęło się czterodniowe posiedzenie Sejmu. Jednym z jego najważniejszych punktów był wybór nowego marszałka izby. Lider Nowej Lewicy Włodzimierz Czarzasty zastąpi zasiedającego na tej funkcji od początku bieżącej kadencji Sejmu Szymona Hołownię.

Posel Krzysztof Gawkowski, przedstawiając sylwetkę Włodzimierza Czarzastego, przypomniał najważniejsze momenty z życia polityka Nowej Lewicy.

W tym samym czasie posłowie PiS krzyczeli „precz z komuną”, a następnie na chwilę wyszli z sali plenarnej.

Po wystąpieniu Gawkowskiego głos zabrali przedstawiciele klubów poselskich.

Przemysław Czarnek (PiS) skrytykował postawę polityka Lewicy sprzed lat.

W kontrze do tych słów wystąpił w imieniu KO poseł Jarosław Urbaniak.

Jak głosowali posłowie?

Za wyborem Włodzimierza Czarzastego na nowego mar-



FOT. ADAM JANKOWSKI

Po wyborze na stanowisko marszałka Włodzimierz Czarzasty podziękował posłom koalicji za poparcie

szalka Sejmu głosowało 236 posłów, przeciw było 209, a od głosu wstrzymały się dwie osoby. Większość bezwzględna wyniosła w tym głosowaniu 224 posłów.

Po wyborze na stanowisko sam Czarzasty podziękował za poparcie posłom koalicji. - Chcę jasno powiedzieć: jestem członkiem tej koalicji, wspieram tę koalicję i będę twardym, lojalnym, przewidywalnym elementem tej koalicji - zadeklarował nowy marszałek Sejmu.

Podziękował też posłom i posłom za głosowanie.

Zwrócił się również do swojego poprzednika Szymona Hołowni.

Obiecał, że będzie się starał utrzymać wysoki poziom prowadzenia Sejmu i obrad, jaki pozostawił polityk Polski 2050.

Rozpoczął urzędowanie

Po objęciu funkcji marszałka Czarzasty uczcił pamięć parlamentarzystów, którzy zginęli podczas II wojny światowej i w katastrofie smoleńskiej. Złożył też kwiaty przed tablicami upamiętniającymi marszałka Sejmu Macieja Płażyń-

skiego, prezydenta Lecha Ka-
czyńskiego i Jana Pawła II.

Zapis o przekazaniu Czarzastemu fotela marszałka w drugiej połowie kadencji znalazł się w umowie koalicyjnej podpisanej 10 listopada 2023 r. „Po 18 latach Lewica wraca do współrządzenia. Chcę wam powiedzieć, że nikt nam tego nie zabierze. Nasze postulaty będą wprowadzane w życie, bo po to jest partia i formacja, żeby zdobywać władzę” - powiedział Czarzasty podczas wieczoru wyborczego 15 października 2023 r.

Lewica wraca po 20 latach

Czarzasty będzie pierwszym od 20 lat lewicowym politykiem, który obejmie fotel marszałka. Poprzednim był w 2005 r. Włodzimierz Cimoszewicz, ostatni marszałek Sejmu IV kadencji (2001-2005). W tej samej kadencji marszałkami z ramienia SLD byli także Marek Borowski i Józef Oleksy, przy czym Oleksy pełnił tę funkcję także w latach 1993-1995, w trakcie II kadencji Sejmu.

Z sondażu Instytutu Badań Pollster, opublikowanego we wtorek w „Super Expressie” wynikało, że większość Polaków (55 proc.) nie chce, by współprzewodniczący Nowej Lewicy i obecny wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty został marszałkiem izby niższej. Odmienne zdanie wyraziło 45 proc. badanych.

AUTOREKLAMA

0011430402



Jesień

to dobry czas na odkrywanie

- Podróż po miastach
- Smaki kulinarne regionu
- Weekend w SPA i termach
- Aktywny wypoczynek
- Jeszcze jedna historia

stronapodrozy.pl/przewodnik



NIEZWYKŁA POLSKA

Podróże po miastach

Aktywny wypoczynek

Weekend w SPA i termach

Jeszcze jedna historia

Wieś potrafi zachwycać, inspirować i przyciągać spragnionych piękna natury

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Mistrzowie Agro to nie tylko plebiscyt, ale także opowieść o ludziach, którzy swoją pracą, pasją i zaangażowaniem tworzą coś wyjątkowego na polskiej wsi. Dzięki nim potrafi zachwycać, inspirować i przyciągać.

Po raz kolejny - najpierw w powiatach i regionach, a później w skali województwa i całego kraju - zostaną przyznane zaszczytne tytuły dla sołtysów, rolników, liderów społeczności i kół gospodyń wiejskich. O nagrody i wielką promocję powalczą również gospodarstwa agroturystyczne oraz sołectwa. Nowością są nagrody dla nad-

leśniczych. a To wszystko czeka na uczestników akcji Mistrzowie Agro. To jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych plebiscytów organizowanych przez Polska Press. Wy różniamy w nim ludzi, którzy z pasją i zaangażowaniem pracują na rzecz naszego rolnictwa i obszarów wiejskich. Bo polska wieś to nie tylko pola i gospo-

darstwa - to wspólnoty, które żyją pełnią życia. To ludzie, którzy z dumą pielęgnują tradycję, ale też otwierają się na nowoczesność i rozwój; rozkręcają koła gospodyń wiejskich czy gospodarstwa agroturystyczne, w których gościnność jest sztuką. Poznajcie kolejnych uczestników akcji Mistrzowie Agro 2025.

Praca na rzecz innych stała się Jego misją. Choć doba bywa za krótka, nie przestaje angażować się społecznie

Zdzisław Kwiek z Ropczyc, nominowany w kategorii Lider Roku, reprezentuje Podkarpacką Grupę Wojewódzką IPA i od lat angażuje się w działania na rzecz lokalnej społeczności.

Działania społeczne to dla Niego nie obowiązek, ale sposób życia. - Pasja na rzecz lokalnej społeczności trwa od kilkunastu lat. Sam wywodzę się ze środowiska wiejskiego i byłem z nim bardzo mocno związany, zajmując się prowadzeniem wraz z rodzicami gospodarstwa specjalistycznego związanego z ogrodnictwem. Zresztą, takie



mam wykształcenie - podkreśla Zdzisław Kwiek. W centrum Jego aktywności stoją ludzie i wspólne działanie: - Kontakt z innymi ludźmi, wy-

miana doświadczeń, spostrzeżeń. A co daje satysfakcję? To, że udaje się z realizacją planowanych wcześniej działań związanych z integracją lokal-

nej społeczności, a przy tym możliwość niesienia pomocy innym - przyznaje społecznik.

Mimo ogromnego zaangażowania czas na odpoczynek bywa luksusem. - Z tym czasem na odpoczynek nie jest tak różowo, trochę go brakuje - często doba jest za krótka. Ale czasami udaje się zrealizować jakiś odpoczynek, zazwyczaj są to nasze polskie góry, czy też jakieś zloty zabytkowych pojazdów - przyznaje.

Jego słowa pokazują, że pasja społeczna nie jest jedynie zadaniem, ale sposobem życia, w którym wsparcie drugiego człowieka staje się wartością nadrzędną.

Mówi, że to tutaj jest Jej miejsce. Dziś jako sołtys działa dla ludzi i czerpie siłę z harmonii życia na wsi

Od lat związana jest z miejscem, w którym odnalazła spokój i sens działania. Adriana Czochara, nominowana w kategorii Sołtys Roku, reprezentuje Sołectwo Lisów w gminie Skołyszyn.

- Dzieciństwo spędziłam na wsi, więc to miejsce zawsze było mi bliskie. Przez pewien czas mieszkałam w mieście, ale od 12 lat znów jestem na wsi - i wiem, że to właśnie tutaj jest moje miejsce. Decyzję o zostaniu sołtysiem podjęłam świadomie, z potrzeby działa-



nia dla innych. Jestem szczęśliwa, że mogę prowadzić fundację i robić coś dobrego dla naszej społeczności - podkreśla Adriana Czochara. Największym bogactwem codzienności jest dla Niej bliskość natury i spokój, jaki daje wieś. - Najbardziej w mojej codziennej pracy i życiu na wsi kocham bliskość natury i spokój, jaki daje to miejsce. Wieś daje mi poczucie harmonii, a kontakt z ludźmi i możliwość wspólnego działania na rzecz naszej społeczności sprawiają mi ogromną satysfakcję - mówi.

Mistrzowie AGRO

Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

SOŁTYS ROKU

1. **Grzegorz Cielec**, Sołectwo Siennów, gmina Zarzecze
2. **Sabina Ślęzak-Barczak**, Sołectwo Wysoka Głogowska, gmina Głogów Małopolski
3. **Arkadiusz Piskadlo**, Sołectwo Bonarówka, gmina Strzyżów
4. **Anna Olszówka**, Sołectwo Kamionka Górna, gmina Krzeszów
5. **Marta Bęblik**, Sołectwo Futury, gmina Oleszyce

ROLNIK ROKU

1. **Estera Morawska**, Ostrów
2. **Dominik Ochota**, Żurawica, Gospodarstwo Rolne Dominik Ochota
3. **Małgorzata Wyczarska-Wdowiak**, Tarnowska Wola
4. **Mirosław Żuk**, Żuków
5. **Witold Mazur**, Przysietnica

LIDERKA/LIDER SPOŁECZNOŚCI ROKU

1. **Piotr Drożdżowski**, Brzyście, prezes Dziennego Domu Pomocy i Klub Seniora
2. **Bartłomiej Chylek**, Barycz, radny gminy
3. **Patrycja Styś**, Potok, Stowarzyszenie Nasz Babski Młyn
4. **Krzysztof Świątek**, Przylęk, sołtys wsi Przylęk
5. **Jacek Sroka**, Prusiek, sołtys wsi Prusiek

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH ROKU

1. **KGW Wróblowa**, gmina Brzyska
2. **KGW Łuczyce**, gmina Przemyśl
3. **KGW Grabowiec**, gmina Radymno
4. **KGW Pławo**, gmina Borowa
5. **KGW Dziewczyń z Pazurem Czerwona Wola**, gmina Sieniawa

NADLEŚNICZY ROKU

1. **Andrzej Chrabąszcz**, nadleśniczy Nadleśnictwa Dębica
2. **Ireneusz Żelazny**, nadleśniczy Nadleśnictwa Głogów
3. **Bogdan Tomaszewski**, nadleśniczy Nadleśnictwa Leżajsk

AGROTURYSTYKA ROKU

1. **Agroturystyka Dom Kowala**, Jankowce
2. **Labirynt**, Łopuszka Mała
3. **Agroturystyka Stara Huta**, Stara Huta
4. **Carpathian Hub - Eco Lodge**, Michniowiec
5. **Agroturystyka ROGALA**, Młodochów

SOŁECTWO ROKU

1. **Sołectwo Jankowce**, gmina Lesko
2. **Sołectwo Majdan Łętowski**, gmina Nowa Sarzyna
3. **Sołectwo Poręby**, gmina Besko
4. **Sołectwo Żupawa Orlińska**, gmina Grębów
5. **Sołectwo Fredropol Kormanice**, gmina Fredropol

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:

www.nowiny24.pl/agro

Patroni honorowi:

Partnerzy plebiscytu:

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Smalec gęsi wraca do łask

Dla naszych babć był domowym lekarstwem na przeziębienie i bóle mięśni, dziś znów wraca do łask. Smalec gęsi to nie tylko tłuszcz

do smażenia, ale też naturalny balsam o rozgrzewających i pielęgnacyjnych właściwościach. Jest bogaty w wiele cennych substancji, przez co jest uważany za jeden z najzdrowszych tłuszczów odzwierzęcych. Sprawdź, jak go stosować.

ZA TYDZIEŃ:

- Grypa czy przeziębienie? Poznaj objawy
- Dokuczają ci migreny? Oprócz leków przeciwbólowych, istnieją też inne nietypowe, ale skuteczne, sposoby na ból głowy



FOT. GETTY IMAGES

Padaczka. Większość pacjentów może prowadzić normalne życie

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Padaczka to choroba neurologiczna, która dotyka około 1 proc. społeczeństwa. Według Światowej Organizacji Zdrowia na padaczkę choruje 50 mln osób na świecie, a w Polsce około 400 tys. osób.

Padaczka objawia się głównie napadami drgawek. Według WHO u około połowy osób z padaczką nie można ustalić przyczyny.

Czy padaczka jest uleczalna? Specjalista odpowiada

Jak podkreśla lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu, padaczka to choroba, która wciąż budzi lęk w społeczeństwie. Wielu pacjentów mierzy się nie tylko z objawami choroby, ale także z problemami społecznymi, takimi jak trudności w zatrudnieniu. W ramach obchodów Dnia Epilepsji, który wypada 10 lutego, warto przybliżyć ten temat i zwiększyć świadomość społeczną.

- Padaczka to choroba, której społeczeństwo wciąż się obawia, co często prowadzi do uprzedzeń i trudności w zatrudnieniu dla chorych - mówi dr n. med. Paweł Gruenpeter.

Padaczka dotyka około 1 proc. społeczeństwa, co oznacza, że w Polsce żyje około 400 tysięcy osób z tą chorobą.

- W tej chwili przyczyny padaczki u dorosłych są związane nie tylko, jak wcześniej, z urazami, przebytymi udarami czy guzami mózgu, ale również z używkami - alkoholem, narkotykami i pozostałymi środkami - tłumaczy dr n. med. Paweł Gruenpeter, lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu. Jak wyjaśnia lekarz, dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna - napady mogą być skutecznie opanowane. Choroba wynika z nieprawidłowych wyładowań neuronów w określonych ośrodkach korowych mózgu.



FOT. FREEPIK

Dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna

- Najczęściej napad padaczkowy kojarzymy z tym, że pacjent upada, traci przytomność, ma drgawki, pianę na ustach. Jest to tylko część napadów padaczkowych - podkreślił dr Gruenpeter. - Druga część to są napady, które określane są jako częściowe, mogą się prezentować jako zaburzenia świadomości, często przypominające choroby psychiatryczne, często też dochodzi do tylko czasowych drgawek kończyn górnej lub dolnej, albo też zaburzeń świadomości w formie upadków - dodaje ekspert.

Co zrobić podczas ataku padaczki?

Podczas ataku nieprzytomnej osobie grozi zachłyśnięcie lub uraz głowy i kręgosłupa. Należy ułożyć chorego w pozycji bocznej ustalonej, a jeśli to niemożliwe, pozostawić

na wznak. Nie podkładać niczego pod głowę, ponieważ utrudni to oddychanie i grozi zapadnięciem języka. Nie podawać żadnych pokarmów ani napojów. Spróbować ochronić głowę i kręgosłup chorego przed ewentualnymi urazami i uderzeniami o różne przedmioty. Głowę należy tylko przytrzymać, a nie podnosić. Nie powstrzymywać na siłę drgawek, rozluźnić odzież. Nie wkładać poszkodowanemu niczego do ust, szczególnie nie twardego, nie otwierać na siłę zaciśniętych szczęk. Zazwyczaj

Mimo ograniczeń, większość osób chorych na padaczkę może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne

atak padaczkowy mija po 2-3 minutach. Po ataku osoba może mieć problemy z kontaktem z otoczeniem, mówieniem, kojarzeniem faktów i chodzeniem. Trzeba jej wyjaśnić, co się stało i pomóc się podnieść. Po ataku konieczny jest odpoczynek. Trzeba sprawdzić, czy podczas ataku chorego nie puściły zwierzęce i ewentualnie pomóc doprowadzić się do porządku.

Po każdym ataku zalecany jest kontakt z lekarzem.

Natomiast gdy atak trwa dłużej niż 2 minuty, trzeba natychmiast zadzwonić po pogotowie ratunkowe.

Jak wygląda życie z padaczką?

Mimo że padaczka wiąże się z pewnymi ograniczeniami zawodowymi, jak unikanie pracy na wysokości czy obsługi ma-

szyn, większość pacjentów może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne.

- Większość chorych, przynajmniej 70 proc., ma opanowane napady. Pacjenci mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Nie ma żadnych przeciwwskazań do podjęcia pracy - zaznacza dr Gruenpeter. - Oczywiście są pewne ograniczenia w podejmowaniu pracy na wysokości, czy samodzielnej pracy przy mechanicznych urządzeniach, gdzie istnieje ryzyko, że w momencie wystąpienia napadu powstanie niebezpieczeństwo dla pacjenta lub otoczenia, ale to są sporadyczne przypadki - dodaje.

Czas przełamać lęk i stereotypy. Ekspert o życiu z padaczką

Specjalista podkreśla, że mimo wszystko wciąż trzeba się starać o zwiększenie akceptacji

społecznej dla osób cierpiących na padaczkę.

- Kiedyś były zupełnie inne poglądy na temat tej choroby. W tej chwili wiemy, że to były nienaukowe doniesienia i możemy sobie z pełną świadomością powiedzieć, że osoby chore są normalnymi ludźmi, którzy świetnie funkcjonują w społeczeństwie - podsumowuje dr Gruenpeter.

Międzynarodowy Dzień Epilepsji, obchodzony co roku, ma na celu zwiększenie świadomości społecznej na temat tej choroby - jej objawów, leczenia oraz codziennego życia pacjentów.

To także okazja do walki ze stygmatyzacją i wykluczeniem społecznym osób cierpiących na epilepsję. Edukacja i otwartość społeczeństwa mogą pomóc osobom z padaczką w pełni uczestniczyć w życiu zawodowym i społecznym.

Na gardło, stawy i suchą skórę. Smalec gęsi znów podbija nasze domowe apteczki

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Dla naszych babć był domowym lekarstwem na przeziębienie i bóle mięśni, dziś znów wraca do łask.

Smalec gęsi to nie tylko tłuszcz do smażenia, ale też naturalny balsam o rozgrzewających i pielęgnacyjnych właściwościach.

Czy smalec z gęsiny jest zdrowy?

Smalec z gęsi powstaje przez wytopienie tłuszczu gęsięgo. Ten najbardziej wartościowy to tłuszcz sadełkowy. Smalec z gęsiny jest z powodzeniem stosowany w kuchni - nie tylko do smażenia, ale także jako dodatek smakowy wielu potraw czy do smarowania pieczywa. Co ważne, obróbka termiczna w jego przypadku nie jest problemem, bo zachowuje skład chemiczny nawet w temperaturze dochodzącej do 200 st. C.

Poza wytrzymałością na wysokie temperatury smalec gęsi jest bogaty w wiele cennych substancji, przez co jest uważany za jeden z najzdrowszych tłuszczów odzwierzęcych. W jego składzie są m.in.:

- witamina A - przyspiesza gojenie się ran, wpływa na dobry stan skóry i na wzrok,
- witamina E - składnik wielu kosmetyków przeciwzmarszczkowych, odżywczych i nawilżających,
- witamina D - jedna jego łyżka smalcu gęsięgo zawiera 1000 IU witaminy D, wzmacniając odporność oraz korzystnie wpływając na mięśnie i układ mięśniowy,
- witaminy z grupy B - niezbędne do wytwarzania czerwonych



Smalec gęsi ma długą tradycję stosowania zarówno w kuchni i w medycynie naturalnej

nych krwinek, prawidłowego funkcjonowania układu nerwowego i wykorzystywania energii z pożywienia,

- żelazo - dostarcza tlen do narządów i mięśni oraz jest niezbędnym elementem w produkcji czerwonych krwinek,
- cynk - bierze udział w syntezie białek, biosyntezie RNA i DNA, wzmacnia włosy i paznokcie, wzmacnia odporność i chroni przed przeziębieniem,
- potas - jest odpowiedzialny za właściwe przewodzenie impulsów nerwowych, reguluje poziom pH komórek i pozytywnie wpływa na funkcjonowanie mózgu i układu nerwowego.

Na co jest dobry smalec gęsi?

Smalec gęsi był Vicksem naszych rodziców i dziadków. Był stosowany w medycynie ludowej do leczenia przeziębienia, zapalenia oskrzeli, reumatyzmu czy kaszlu.

- Gęsi tłuszcz jest stosowany w medycynie jako środek zmniejszający przekrwienie przy krztuścu, wszelkiego rodzaju przeziębieniach kłatkę piersiowej - mówi Janine Christmas, łączniczka społeczności w projekcie Cape Breton University. - Być może twoja babcia używała gęsięgo tłuszczu w tamtych czasach z powodu braku dostępu do opieki zdrowotnej i lekarzy - dodaje.

Pisząc, że smalec gęsi był jak Vicks, mam na myśli, że smarowało się nim kłatkę piersiową i płuca, co miało pomóc zwalczyć uporczywy kaszel. Osoby cier-

piące na reumatyzm nacierały się maścią ze smalcu z gęsiny. Kura-cja miała trwać miesiąc, żeby były widoczne efekty.

Gęsi tłuszcz rozpuszczało się też w gorącym mleku, a do mikstury dodawało się miód. Taki napój miał pomóc na przeziębienie i piło się go przede wszystkim przed snem. Z kolei na zapalenie oskrzeli rozpuszczano łyżeczkę smalcu w połowie szklanki ciepłego mleka i dodawało się łyżeczkę miodu. Taki napój należało wypijać trzy razy dziennie.

Smalec z gęsi na żylaki, stawy i zmarszczki

Gęsi smalec, dzięki swoim właściwościom rozgrzewającym, łagodzącym i redukującym, znalazł też zastosowanie w leczeniu żylaków i pajączków nacyniowych. Po podgrzaniu i zmieszaniu z olejem rycynowym pomaga w przypadku zmian zwyrodnieniowych stawów.

Smalec z gęsiny jest też wykorzystywany w... kosmetyce. Choć nie ma na to jeszcze naukowych dowodów, że gęsi tłuszcz może zmniejszać widoczną zmarszczkę, to regularne stosowanie smalcu z gęsi na skórę sprawia, że staje się ona gładsza, bardziej odżywiona i miękka.

Smalec gęsi to tajna broń naszych babć na idealnie gładką i jędną skórę bez zmarszczek. Stosowany regularnie zapobiega powstawaniu bruzd. Dodatkowo przyczynia się do tego, że te istniejące stają się mniej widoczne.

Oczywiście na zmarszczki warto działać kompleksowo. Domowe sposoby są skuteczne, ale stosowanie samego smalcu nie da tak spektakularnych efektów.

Dlatego warto również zadbać o regularny ruch, dobrze zbilansowaną dietę, a wszystko to wspomóc kosmetykami przeciwzmarszczkowymi. Gęsi smalec na twarz i ciało jest bezpieczny dla każdego typu cery zarówno u pań, jak i panów. Może być stosowany też na blizny potrądzikowe i stany zapalne, poradzi sobie także ze zmarszczkami mimicznymi przy oczach, palcach i na czole. Jedyny minus mikstury jest jej zapach, który może być dla niektórych odpychający.

Smalec gęsi znany i stosowany od dawna daje rewelacyjne efekty i nie powinien uczulać skóry. Jednak warto aplikować go najpierw na niewidocznym fragmencie ciała i to sprawdzić. Smalec można używać w czystej postaci lub z dodatkiem naturalnych składników, na przykład nagietka.

Kremowanie skóry smalcem najlepiej wykonać wieczorem, aby produkt miał szansę się wchłoniąć. Jest on dość gęsty i tłusty. Przed aplikacją rozgrzej dłonie, aby specyfik dobrze się rozprowadzał po powierzchni. Wystarczy niewielką ilość produktu wmasować w wybrany fragment na twarzy, na którym są zmarszczki. Rano koniecznie umyj dokładnie twarz.

Wątroba. Jak rozpoznać, że dzieje się coś złego?

Gabriela Fedyk
gabriela.fedyk@polskapress.pl

Zmęczenie, bóle brzucha, senność po jedzeniu - zwykle zrzucamy winę na stres lub złą dietę. Tymczasem to mogą być pierwsze sygnały, że twoja wątroba jest przeciążona.

Zmęczenie, lekka senność po posiłkach, czasem mdłości albo uczucie ciężkości - łatwo je zrzucić na stres, brak snu czy złą dietę. Tymczasem to mogą być pierwsze, niepozorne sygnały, że twoja wątroba ma dość.

Ten niepozorny organ wykonuje dla nas tytaniczną pracę: filtruje toksyny, wspiera trawienie, reguluje metabolizm, a nawet magazynuje cenne składniki odżywcze. Ale choć potrafi się regenerować, nie jest niezniszczalna. Codzienne nawyki, które wydają się zupełnie niewinne, mogą ją powoli osłabiać.

Eksperti ostrzegają: choroby wątroby przez długi czas mogą nie dawać żadnych wyraźnych objawów. Dopiero gdy wątroba jest już poważnie uszkodzona, pojawia się żółtaczka, obrzęki czy ból brzucha. Dlatego warto działać wcześniej i przyjrzeć się pięciu najczęstszym błędom, które obciążają ten kluczowy narząd.

Alkohol - cichy wróg twojej wątroby

To tylko małe piwo po pracy albo kieliszek wina do kolacji - mówimy lub słyszymy to często. Prawda jest jednak taka, że wątroba nie lubi żadnej ilości alkoholu. Każdy drink, piwo czy lampka wina to dodatkowa dawka toksyn, które organ musi rozłożyć i zneutralizować.

Z czasem ta praca staje się dla niej zbyt dużym wysiłkiem. Pojawia się stłuszczenie wątroby, potem zapalenie, a w skrajnych przypadkach - marskość. I choć ten proces może trwać latami, to warto pamiętać, że wątroba ma swoją granicę wytrzymałości.

Eksperti zalecają, by nie przekraczać 14 jednostek alkoholu tygodniowo (czyli np. 6 małych lampek wina) i robić regularne dni bez alkoholu, by dać jej odechnąć.

Nie trzeba pić, by mieć chorą wątrobę. Coraz więcej osób cierpi na tzw. stłuszczeniową chorobę wątroby związaną z zaburzeniami metabolicznymi (MASLD),

dawniej znaną jako niealkoholowa choroba wątroby.

Winowajcy? Przetworzone jedzenie, tłuszcze nasycone i nadmiar cukru. Badania pokazują, że osoby pijące dużo napojów słodzonych są aż o 40 proc. bardziej narażone na rozwój tego schorzenia.

Na szczęście proces ten można odwrócić. Wystarczy postawić na warzywa, pełnoziarniste produkty, ryby i strączki oraz pić dużo wody - najlepiej ok. ośmiu szklanek dziennie.

Uważaj na środki przeciwbólowe

Paracetamol to jeden z najczęściej przyjmowanych leków na świecie. Ale w nadmiarze może być dla wątroby tak samo niebezpieczny jak alkohol.

Już nieznaczne przekroczenie zalecanej dawki może prowadzić do uszkodzenia komórek wątrobowych. Ryzyko rośnie, jeśli lek jest łączy z alkoholem lub przyjmujemy go regularnie przez dłuższy czas. Jeśli więc często sięgasz po środki przeciwbólowe, warto skonsultować się z lekarzem - być może twoje dolegliwości mają inną, łatwiej usuwalną przyczynę.

Brak ruchu - problem, którego nie widać

Siedzący tryb życia to nie tylko problem z wagą. Brak ruchu oznacza także gorsze krążenie, wolniejszy metabolizm i większe ryzyko odkładania się tłuszczu w wątrobie. Nawet umiarkowany wysiłek potrafi zdziałać cuda. Jedno z badań pokazało, że już osiem tygodni regularnych ćwiczeń siłowych wystarczyło, by zmniejszyć ilość tłuszczu w wątrobie o 13 proc. i poprawić kontrolę poziomu cukru we krwi. Równie dobre efekty dają treningi aerobowe - wystarczy 30 minut szybkiego marszu pięć razy w tygodniu, by poprawić pracę wątroby i zwiększyć wrażliwość organizmu na insulinę.

Palenie szkodzi nie tylko płucom

Palenie papierosów obciąża wątrobę toksynami równie skutecznie jak alkohol. Dym tytoniowy zawiera tysiące związków chemicznych, które wątroba musi rozłożyć - a to prowadzi do stresu oksydacyjnego i powstawania blizn, czyli marskości wątroby.



Naturalne, ale nie zawsze bezpieczne. Mogą wchodzić w interakcje z lekami



Nie każda przyprawa jest bezpieczna. Ekspertka tłumaczy, które mogą wchodzić w interakcje z lekami. Osoby przyjmujące m.in. warfarynę, aspirynę czy leki na nadciśnienie powinny zachować szczególną ostrożność

Gabriela Fedyk
gabriela.fedyk@polskapress.pl

Cynamon, kurkuma i imbir uchodzą za najzdrowsze przyprawy świata. Jednak farmaceutka ostrzega, że w połączeniu z niektórymi lekami mogą zaszkodzić, zamiast pomóc.

Choć przyprawy takie jak cynamon, kurkuma i imbir od tysięcy lat są cenione w kuchni i medycynie naturalnej, nie zawsze współgrają z nowoczesnymi terapiami. Dipa Kamdar, starszy wykładowca farmacji praktycznej na Uniwersytecie Kingston, przypomina, że mogą one wpływać na działanie niektórych leków na receptę.

– Od wieków przyprawy są stosowane nie tylko do przyprawiania potraw, ale także cenione w tradycyjnej medycynie ajurwedyjskiej i chińskiej ze względu na swoje właściwości lecznicze. Ale czy coś tak niewinnego, jak łyżeczka przyprawy, może wpływać na działanie leków? – mówi ekspertka w rozmowie z „The Conversation”.

Cynamon zawiera związki takie, jak aldehyd cynamonowy, eugenoli kumaryna, które odpowiadają za jego intensywny zapach i działanie przeciwpalne.

– Cynamon ma wiele potencjalnych właściwości prozdrowotnych: jest bogaty w przeciwutleniacze, może zmniejszać stany zapalne, pomaga regulować po-

ziom cukru we krwi, zmniejsza ryzyko chorób serca, a nawet poprawia funkcjonowanie mózgu – wyjaśnia Kamdar.

Jednak badania Uniwersytetu Mississippi sugerują, że aldehyd cynamonowy może przyspieszać usuwanie niektórych leków z organizmu, zmniejszając ich skuteczność. Ekspertka ostrzega też, że suplementy z cynamonem mogą zwiększać ryzyko krwawień u osób przyjmujących leki przeciwzakrzepowe, takie jak warfaryna.

– Prawdopodobnie wynika to z wpływu kumaryny na enzymy wątrobowe odpowiedzialne za rozkład leków, takich jak warfaryna – dodaje.

Choć brzmi to groźnie, Kamdar uspokaja:

– Zanim jednak wyrzucisz swoją półkę z przyprawami, pamiętaj: ryzyko wynika z wysokich dawek, szczególnie w postaci suplementów. Lekkie posypanie cynamonem owsianki raczej nie spowoduje żadnych problemów.

Kurkuma zawiera kurkuminę – związek o silnym działaniu przeciwzapalnym i przeciwutleniającym. Ale nawet ta złota przyprawa może wchodzić w interakcje z lekami.

– Informacje na temat interakcji kurkumy z lekami są nadal ograniczone. Większość naszej wiedzy pochodzi z badań laboratoryjnych i badań na zwierzętach, które nie zawsze można bezpośrednio przełożyć na ludzi. Ist-

nieją jednak dowody na to, że kurkumina może wpływać na metabolizm niektórych leków, w szczególności poprzez oddziaływanie na enzymy wątrobowe. Oznacza to, że może potencjalnie wchodzić w interakcje z lekami przeciwdepresyjnymi, lekami na nadciśnienie, lekami stosowanymi w chemioterapii i niektórymi antybiotykami – tłumaczy.

WARTO WIEDZIEĆ

Kiedy przyprawa staje się lekiem (lub problemem)

W połączeniu z niektórymi lekami przyprawy mogą zaszkodzić, zamiast pomóc. Osoby przyjmujące m.in. warfarynę, aspirynę czy leki na nadciśnienie powinny zachować szczególną ostrożność. Farmaceutka radzi, by osoby przyjmujące leki rozrzedzające krew, insulinę, leki na ciśnienie lub w trakcie chemioterapii zachowały ostrożność przy stosowaniu ziołowych suplementów i skonsultowały się z lekarzem rodzinnym lub farmaceutą. Jednak dla większości osób stosowanie przypraw w typowych ilościach kulinarnych jest bezpieczne i stanowi pyszny sposób na dodanie smaku i potencjalnych korzyści zdrowotnych do posiłków.

Kurkuma przez swoje naturalne właściwości rozrzedzające krew może wzmacniać działanie warfaryny lub aspiryny.

– Badania na zwierzętach sugerują, że kurkuma może również obniżać poziom cukru we krwi, co oznacza, że może wzmacniać działanie leków przeciwcukrzycowych lub insuliny. Ponadto wykazano, że kurkuma obniża ciśnienie krwi, co w połączeniu z lekami na nadciśnienie może powodować nadmierny spadek ciśnienia – dodaje Kamdar.

Jak podkreśla, problem dotyczy głównie suplementów w dużych dawkach, a nie przyprawy używanej w codziennym gotowaniu.

Imbir to naturalny środek przeciwwymiotny i przeciwzapalny, jednak również on może wpływać na działanie niektórych leków.

– Imbir może działać jako łagodny środek rozrzedzający krew, co oznacza, że połączenie go z lekami przeciwzakrzepowymi może zwiększyć ryzyko krwawienia – ostrzega Dipa Kamdar.

Niektóre badania sugerują też, że imbir może obniżać poziom cukru we krwi, dlatego osoby z cukrzycą powinny stosować go z umiarem i w porozumieniu z lekarzem. Potrzebne są dalsze badania, aby w pełni zrozumieć jego wpływ w połączeniu z lekami przeciwcukrzycowymi.

Jak prawidłowo wykonać samobadanie jąder? Prosta instrukcja dla mężczyzn

Gabriela Fedyk
gabriela.fedyk@polskapress.pl

W listopadzie skupiamy uwagę na zdrowiu mężczyzn. Jednym z najważniejszych nawyków jest comiesięczne samobadanie jąder. To prosta, bezbolesna czynność, która może pomóc wykryć zmiany.

Samobadanie jąder może pomóc wykryć raka jąder we wczesnym stadium i zapewnić najlepszą szansę na dobre rokowanie. Jak podaje Amerykańskie Towarzystwo Walki z Rakiem (American Cancer Society – ACS), w pewnym momencie swojego życia na raka jąder zachoruje około 1 na 250 mężczyzn. W przeciwieństwie do innych nowotworów rak jąder dotyka głównie mężczyzn w młodym i średnim wieku – średni wiek w momencie diagnozy wynosi około 33 lat.

Jeżeli rak jąder zostanie wcześnie wykryty, ryzyko śmierci jest bardzo niskie. 5-letni względny wskaźnik przeżycia wynosi 99 proc., jeśli rak jest ograniczony do jąder – podaje Amerykańskie Towarzystwo Walki z Rakiem. Jeżeli jednak nowotwór rozprzestrzeni się na otaczające tkanki, wskaźnik przeżywalności spada do 96 proc. i do 73 proc., jeśli rozprzestrzeni się na odległe części ciała.

Samobadanie jąder może pomóc we wczesnym wykryciu raka jąder i dać największe szanse na dobre rokowanie. Warto wpisać to do swojego kalendarza.

Instrukcja prawidłowego samobadania jąder

Samobadanie jąder najlepiej wykonać podczas ciepłego prysznica lub kąpieli lub tuż po nich. Ciepła woda rozluźnia mosznę, dzięki czemu badanie jest łatwiejsze. Warto wykorzystać też lustro, aby można było łatwo dostrzec wszelkie zauważalne obrzęki.

Samodzielne badanie jąder powinno trwać ok. 3 minut.

Samobadanie jąder – krok po kroku:

- Stojąc, podłóż ręce pod worek palcami wskazującymi i kciukami. Sprawdź, czy nie odczuwasz jakiegś dysproporcji (np. uczucie ciężkości po jednej stronie jąder).
- Delikatnie obejmij każde z jąder palcami wskazującymi i kciukami. Sprawdź, czy ich powierzchnia jest gładka, czy wyczuwalne są twarde grudki, guzy lub zmiany rozmiaru, kształtu lub konsystencji.
- Znajdź miękki przewód odprowadzający nasienie z jąder – najądrze.
- Wyczuwaj wszelkie guzki lub nieprawidłowości na najądrzach.
- Kontynuuj badanie pod kątem zmian kształtu, rozmiaru lub

konsystencji jąder. Jądra powinny być gładkie i jędrne. Pamiętaj: podczas badania nie powinien odczuwać bólu. Ból może wskazywać, że wymagana jest konsultacja medyczna.

Jądra nie są też idealnie symetryczne – jedno może być większe lub zwiśać niżej. Niektórzy mężczyźni mylą naczynia krwionośne lub inne tkanki podtrzymujące wewnątrz moszny z guzkiem – w takim przypadku najlepiej udać się do lekarza.

Regularne samobadanie jest szczególnie ważne w przypadku podwyższonego ryzyka zachorowania na raka jąder. Czynniki ryzyka to m.in.:

- niezstąpione jądro,
- HIV,
- rak jądra w historii rodziny,
- wcześniejszy rak jąder.

Jak często powinno się badać jądra?

Samobadanie jąder należy wykonywać co miesiąc. Dzięki temu można szybko wykryć wszelkie ewentualne zmiany. Warto też raz w roku zbadać się u urologa.

Do lekarza należy udać się jak najszybciej, jeżeli:

- odczuwamy znaczną zmianę w jednym lub dwóch jądrach,
- wyczuwamy zgrubienie lub guzek,
- występuje obrzęk moszny,
- niepokoi nas cokolwiek innego.

Co może oznaczać guzek na jądrze?

Guzek, zgrubienie lub inna nietypowa zmiana w jądrze nie musi oznaczać raka.

Inne stany, które mogą powodować zmiany w jądrach, mogą obejmować:

- zapalenie najądrza i jądra (najczęściej spowodowane infekcją dróg moczowych lub przeniesioną drogą płciową),
- torbiel najądrza (guzki spowodowane gromadzeniem się płynu w przewodzie prowadzącym od jąder, powszechne i zwykle bezbolesne, zazwyczaj nie wymagają leczenia),
- wodniaki (nagromadzenie płynu między jąderem a cienką błoną, która je otacza, które może być spowodowane urazem lub stanem zapalnym moszny, może też wystąpić bez wyraźnej przyczyny),
- żyłaki powrózka nasiennego (obrzęk żył wewnątrz moszny – dokładna przyczyna nie jest znana, ale może to być spowodowane nieprawidłowym funkcjonowaniem naczyń krwionośnych),
- przepukliny pachwinowe (występują, gdy wewnętrzna tkanka w jamie brzusznej wystaje przez otwór w ścianie brzucha, co może powodować ból i obrzęk moszny).

PLEBISCYT SPORTOWY 2025. Bo my doskonale wiemy, że gwiazdy rodzą się tutaj - na naszych lokalnych boiskach

Dołącz do nas, razem wybierzmy lokalnych bohaterów sportowych aren! Nagrodzimy sportowców z pasją, trenerów z wizją, drużyny z charakterem i młode talenty, o których wkrótce może usłyszeć cała Polska.

Nasz Plebiscyt Sportowy to wyjątkowa tradycja, która od lat rozgrzewa emocje wśród kibiców i sportowców z całego naszego regionu. - Po raz kolejny wspólnie z Wami - naszymi Czytelnikami, fanami sportu, klubami, trenerami i zawodnikami - wyruszamy w pasjonującą podróż przez lokalne boiska, hale,

korty i bieżnie - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, menedżerka akcji. Jak dodaje: - Tam, gdzie rozgrywają się mecze, które zostają w pamięci na długo. Tam, gdzie łączy się z potęgą, a radość z wygranej niesie całe drużyny na fali euforii.

Kandydatów do wyróżnień nominują dziennikarze z działu sportowego naszej redakcji. Do współpracy zaprosiliśmy też lokalne kluby sportowe. Możliwość zgłaszania swoich propozycji sportowców, trenerów i młodych sportowych talentów, które zasługują na uznanie lokalnych społecz-

ności mają jednak również nasi Czytelnicy (za pomocą formularza na stronie internetowej, do 26 listopada włącznie). Zachęcamy, jeśli znacie kogoś, na kogo warto zwrócić uwagę sportowe nazwisko, obiecujący talent, dajcie znać.

Przy tworzeniu nominacji do Plebiscytu Sportowego nasi dziennikarze kierują się tym, co dzieje się lokalnie - emocjonującymi meczami, zawodami, wszelkimi sportowymi wydarzeniami, które jako lokalna redakcja mieliśmy okazję obserwować i relacjonować dla naszych Czytelników. To właśnie ta lokalna perspektywa wyróżnia naszą inicjatywę na tle ogólnokrajowych plebiscytów,

które skupiają się głównie na utytułowanych zawodnikach ze światowych aren. My pokazujemy, że prawdziwe sportowe pasje i przyszłe gwiazdy rodzą się właśnie tu, na naszych lokalnych boiskach, halach i stadionach.

Spośród nominowanych do nagrody sportowców tych najpopularniejszych - osobno w miastach oraz każdym powiecie, w różnych kategoriach wybiorą kibice - nasi Czytelnicy i Internauci. Głosowanie trwa, rankingi zmieniają na naszych oczach, a dziś poznajcie pierwszych liderów akcji.

PATRON PLEBISCYTU SPORTOWEGO



KRAJOWE ZRZESZENIE
LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE

POZNAJ LIDERÓW

Oto liderzy w miastach i powiatach naszego regionu
w pozostałych kategoriach plebiscytu

SPORTOWIEC ROKU - KOBIETY

1. **Anna Członka**, bieg, powiat rzeszowski
2. **Martyna Zięba**, piłka siatkowa, KSG Warszawa, powiat sanocki
3. **Olivia Żrebek**, kickboxing, Spartan Jasło Fight Club, powiat jasielski
4. **Magdalena Wałęga**, judo, SKORPION Judo Krosno, Krosno
5. **Pamela Sowa**, bieganie długodystansowe, Kuchar Team, Przemyśl

SPORTOWIEC ROKU - MĘŻCZYŹNI

1. **Brajan Nowak**, pumptrack, KS Aquila Wadowice, powiat łańcucki
2. **Patryk Chrobak**, piłka nożna, LKS Orzeł Torki, powiat przemyski
3. **Dawid Wiktor**, nordic walking, Iskra Mielec, powiat mielecki
4. **Michał Markowicz**, piłka nożna, Gorliczanka Gorliczyna, powiat przeworski
5. **Mariusz Surman**, bieganie, Dzikie Mustangi, powiat ropczycko-sędziszowski

TRENER ROKU

1. **Maciej Klimczyk**, gimnastyka, Ninja Kids Academy, Tarnobrzeg
2. **Grzegorz Woźniak**, piłka nożna, LKS Plon Kłęczany, powiat ropczycko-sędziszowski
3. **Rafał Pietrkiewicz**, piłka nożna, Akademia Piłkarska Aktiv Pro, LKS Zarszyn, powiat sanocki
4. **Damian Klimek**, piłka nożna, PKS Grunwald Połomia, powiat strzyżowski
5. **Mateusz Kot**, piłka nożna, Szkoła Piłkarska Grunwald Budziwój Rzeszów, Rzeszów

DRUŻYNA ROKU

1. **Grunwald Budziwój** rocznik 2018, piłka nożna, Rzeszów
2. **KS Łęg Stany**, piłka nożna, powiat stalowowolski
3. **Szkoła Gimnastyczna Konstancji Iwańczyk Sanok**, fitness sportowy, powiat sanocki
4. **Pantery Łańcut**, koszykówka, powiat łańcucki
5. **LKS Atlantic Chałupki Dębniarskie**, piłka nożna, powiat leżajski

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj
na www.nowiny24.pl/plebiscyt-sportowy

SPORTOWY TALENT ROKU



Kornel Fil, Piłka nożna, UKS Orleń Lesko



Tobiasz Misiólek, Piłka nożna, LKS SPARTA OSOBNICA



Blanka Holc, jiu-jitsu, Armagedon Strzyżów, MMA Krosno



Michał Broż, Kolarstwo Górskie



Alan Kijowski, Piłka nożna, Start Rymanów



Gabriel Kosiba, piłka nożna, Soccer Ropczyce



Maja Karnas, Piłka nożna, Żurawianka Żurawica



Krystian Czajka, Piłka nożna, UKS Szóstka Jasło



Igor Polak, Karting, FIA Formuła 4

REKLAMA

0011434619

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Krosna

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Krosna przy ul. Lwowskiej nr 28A został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz dotyczący nieruchomości stanowiących własność Gminy Krosno, położonych w Krośnie, przeznaczonych do dzierżawy, działki nr: 1072/145 oraz 1072/147 obr. Krościenko Niżne.

REKLAMA

0011434626

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Krosna

stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.)

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Krosna w Krośnie przy ul. Lwowskiej 28a został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz dotyczący nieruchomości stanowiącej własność Gminy Krosno, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu, oznaczonej numerem: 711/2 o pow. 474 m² – obręb ewidencyjny Suchodół, położonej przy ul. Władysława Reymonta w Krośnie.

REKLAMA

0011434599

OBWIESZCZENIE

z dnia 19 listopada 2025 r.

Stosownie do art. 131 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.)

STAROSTA LEŻAJSKI

ZAWIADAMIA

że zostało wniesione odwołanie od wydanej w dniu 16 lipca 2025 r. decyzji Starosty Leżajskiego Nr 5/zrid/2025 udzielającej Zarządowi Powiatu Leżajskiego zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „**przebudowa i rozbudowa drogi powiatowej nr 1244R Kulno – Brzyska Wola w km 3+780 do km 4+680 oraz od km 5+780 do km 5+860 w zakresie budowy ciągu pieszego oraz systemu odwodnienia z odprowadzeniem wód**”.

Odwołanie wraz z dokumentacją sprawy, zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) przekazane zostanie do Wojewody Podkarpackiego.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń NOWIN, Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,
tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343,
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl,
biuro czynne pon.-pt. 8.00 -16.00

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

600-033-733 Auta kupię za gotówkę.

Motoryzacja
na wysokich obrotach
motofakty.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów
montaż wkładów i nasad - 17 8623831

Rolnicze

REKLAMA

0011434065

Syndyk Masy Upadłości MILOMAX SA
w Krośnie w upadłości likwidacyjnej

ogłasza przetarg ofertowy pisemny na sprzedaż zorganizowanej części przedsiębiorstwa Upadłego, w skład której wchodzi w szczególności:

a) Grunty, na których posadowiona jest zorganizowana część przedsiębiorstwo MILOMAX S.A. położona w Krośnie przy ul. Lotników 4A, obejmująca prawo własności działek: nr 354/2, 355/2, 318/13, 318/30, 318/31 objęte księgą wieczystą nr KS1K/00017599/0, nr 334/4 objęta księgą wieczystą nr KS1K/00070811/2, nr 334/5 objęta księgą wieczystą nr KS1K/00069473/0, nr 356/3 i nr 356/4, 356/5, 356/6, 356/7, 356/8 objęte księgą wieczystą nr KS1K/00068007/6, użytkowanie wieczyste działek nr 361/1, 362/1, 362/2, 362/3, 362/5, 362/6 objęte księgą wieczystą nr KS1K/00076204/6,

b) budynek biurowy wraz z wyposażeniem, które się w nim znajduje,

c) budynki i budowle oraz znajdujące się w nich urządzenia, maszyny i wyposażenie służące do produkcji, obróbki i zdobienia wyrobów ze szkła z zastrzeżeniem uwagi 1,

d) nakłady w postaci hali magazynowej w budowie, położonej na terenie działki nr 318/30, 334/4, 334/5 (Szczepańcowa),

e) oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo lub jego wyodrębnione części, firmę przedsiębiorstwa, znak towarowy słowno-graficzny z firmą przedsiębiorstwa,

f) koncesje, licencje, pozwolenia, decyzje i zezwolenia wydane Upadłemu, chyba że właściwa ustawa stanowi inaczej,

g) patenty, prawa do wzorów przemysłowych oraz inne prawa własności przemysłowej przysługujące Upadłemu,

h) niemajątkowe i majątkowe prawa autorskie, do których prawo posiada Upadły oraz prawa pokrewne,

i) tajemnice przedsiębiorstwa,

j) wzory wyrobów szklanych, w szczególności ich kształt, formy, materiał wykonania, wzory i techniki zdobienia, technologie produkcyjne, know-how, do których prawa przysługują Upadłemu.

Specyficzny opis przedmiotu sprzedaży dostępny jest do wglądu w Biurze Syndyka w Jasle, ul. Towarowa 29, w dni robocze w godz. 9⁰⁰ do 14⁰⁰ po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu daty i godziny pod nr tel. 606 315 603

REKLAMA

0011434616

WÓJT GMINY CHORKÓWKA

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz.U z 2024. poz.1145 z późn. zm.)

informuje -

Został sporządzony i podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym na okres powyżej 3 lat, na rzecz dotychczasowych dzierżawców działek (lub ich części). Wykaz do zarządzenia Wójta Gminy Chorkówka nr 0050.1. 115.2025 obejmuje: 1) dz.nr. 960/8, pow. 0,1300 ha, Bóbrka. 2) dz. nr 150/4, pow. 0,2500 ha, Bóbrka. 3) dz. nr 206/5, 206/6 o pow. łącznej 0,1200 ha, Chorkówka. 4) dz. nr. 1515/1, pow.0,0700 ha, Draganowa. 5) dz. nr. 1079, pow. 0,0400 ha, Draganowa. 6) dz. nr 1877, pow. 0,2600 ha, Kopytowa, 7) część dz. nr 516/2, pow. 0,0300 ha, Leśniówka. 8) dz. nr 476, pow. 0,0831 ha, Szczepańcowa, 9) dz. nr 591, pow. 0,1579 ha, Świerzowa Polska 10) dz. nr 1126, pow. 0,1780 ha, dz. nr 1129, pow. 0,0960 ha, Świerzowa Polska. 11) dz. nr 1135, pow. 0,1913 ha oraz dz. nr 1136, pow. 0,1514 ha, Świerzowa Polska. 12) część dz. nr 767/2, pow. 0,1000 ha, Żeglce. Wykaz obejmujący ww. działki podlega publikacji w BIP, na stronie internetowej Urzędu Gminy Chorkówka oraz wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przez okres 21 dni, tj. od dnia 18 listopada 2025 do 9 grudnia 2025.

Blizszych informacji udziela się
w Urzędzie Gminy Chorkówka, pokój nr 4, tel. 13 43 869 49.

REKLAMA

0011434622

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Krosna
ogłasza

III PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Krosno oznaczonej w operacie ewidencji gruntów miasta Krosna obręb ewidencyjny Suchodół jako działka numer **28/1 o pow. 1249 m²**, położonej w Krośnie przy **ul. Lotników**, objętej księgą wieczystą KS1K/00089056.
Pierwszy przetarg ustny nieograniczony przeprowadzony został w dniu 5 czerwca 2025 r., drugi przetarg ustny nieograniczony został przeprowadzony w dniu 12 listopada 2025 r.
Cena wywoławcza nieruchomości 135.000,00 zł

Do ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg na sprzedaż wyżej wymienionej nieruchomości odbędzie się **22 grudnia 2025 r.** w sali nr 330 Urzędu Miasta w Krośnie przy ul. Lwowskiej 28a o **godz. 10⁰⁰**
Wpłaty **wadium w wysokości 10%** ceny wywoławczej tj. w kwocie 13.500,00 zł (trzyście tysięcy pięćset złotych) należy dokonać na konto Urzędu Miasta Krosna ulokowane w Banku Pekao S.A. numer konta **95 1240 1792 1111 0010 6149 6883**, w terminie **do dnia 17 grudnia 2025 r.** (data wpływu na konto).
Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Krosna w Krośnie przy ul. Lwowskiej 28a, oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu adres: www.krosno.pl
Dodatkowych informacji udziela Wydział Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta w Krośnie, ul. Lwowska 28a, pokój nr 118 tel. 13 47-43-118.

REKLAMA

0011434523

INFORMACJA

Burmistrz Leżajska informuje, że w Urzędzie Miejskim w Leżajsku w dniu 19 listopada 2025 r. zostały wywieszone na okres 21 dni wykazy obejmujące nieruchomości gruntowe, położone w Leżajsku, stanowiące własność Gminy Miasto Leżajsk, przeznaczone do przedłużenia na dalszy okres umów najmu i dzierżawy.
Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości zostały zawarte w wywieszonych wykazach.
Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Leżajsku, Rynek 1, pokój 2, Referat Mienia Komunalnego i Gospodarki Gruntami, tel. 17 24 27 333 wew. 115 lub 116, na stronie internetowej Urzędu www.miestolezajsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <https://lezajsk.um.bipgmina.pl/wiadomosci/2/lista/komunikaty>.

AUTOREKLAMA

nasze
komunikaty.pl

Kończę pracę w sylwestra najpóźniej o 23.35



Doda o swym występie na tegorocznej imprezie sylwestrowej, którą zorganizuje TVP Fot. Aleksy Witwicki

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 178

Karolina Gilon ma spore wydatki

Prezenterka obwieściła na Instagramie, jak rozplanowuje domowy budżet. Ponieważ kupiła z mężem mieszkanie na kredyt, płaci ratę w wysokości 3,5 tys. złotych. Opłaty za media – to kolejne 3 tys. Na jedzenie – 2,4 tys. zł miesięcznie. Do tego dochodzą wydatki na dziecko i inne. W sumie celebrytka wydaje od 14 do 15,5 tys. zł na miesiąc.

Viola Kołakowska zdemontowała plotki

Aktorka odniosła się na Instagramie do medialnych publikacji, które sugerowały, że była bita przez partnera. Kołakowska przyznała, że „była bita jako dziecko w domu rodzinnym”, ale sugestie, że doświadczyła przemocy fizycznej także ze strony partnera, są dla niej „manipulowaniem informacji dla klikalności”.

Iwona Pavlović nie zgadza się

Za nami finał 17. edycji „Tańca z gwiazdami”. Ze zwycięstwa cieszy się Mikołaj „Bagi” Bagiński oraz jego partnerka Magdalena Tarnowska. Wygrana influencerka nie wszystkim się jednak podoba. Swoje zdanie ma oczywiście Iwona Pavlović. Uważa, że Złota Kula powinna trafić do Wiktorii Gorodeckiej, drugie miejsce powinien zająć Maurycy Popiel, a dopiero trzecie „Bagi”. – Nie pierwszy raz ogólny werdykt nie zgadza się z moimi opiniami tanecznymi – powiedziała w rozmowie z Pomponikiem.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Księga Luster TV Puls, 20:00

Roy (Russell Crowe), były detektyw wydziału zabójstw, zmagając się z zanikiem pamięci, ale zostaje zmuszony do ponownego zbadania sprawy, której... nie pamięta. Prosi byłego partnera (Tommy Flanagan) o pomoc. Walcząc z chorobą, mężczyźni próbują złożyć w całość fragmenty wspomnień.

Sprawiedliwy Kino Polska, 20:00

Rok 1942, Kieleccyzna. Historia niezwyklej przyjaźni, której towarzyszy widmo wojny, śmierci i okrucieństwa. Uważany za dziwaka Pajtek (Jacek Braciak) poznaje przygarbioną przez młode polskie małżeństwo 6-letnią żydówkę Hanię. Więź, która połączy tych dwoje, pozwoli im przetrwać trudne czasy, znieść zawiść i samotność.

Przedwiośnie

TVP Kultura, 20:00

Ekranizacja powieści Stefana Żeromskiego. Filip Bajon przedstawia historię młodego idealisty, który w burzliwym okresie kształtowania się II RP poszukuje swojego miejsca w świecie i odpowiedzi na pytania o sprawiedliwość społeczną.

Oblicza terroryzmu TVP Historia, 20:00

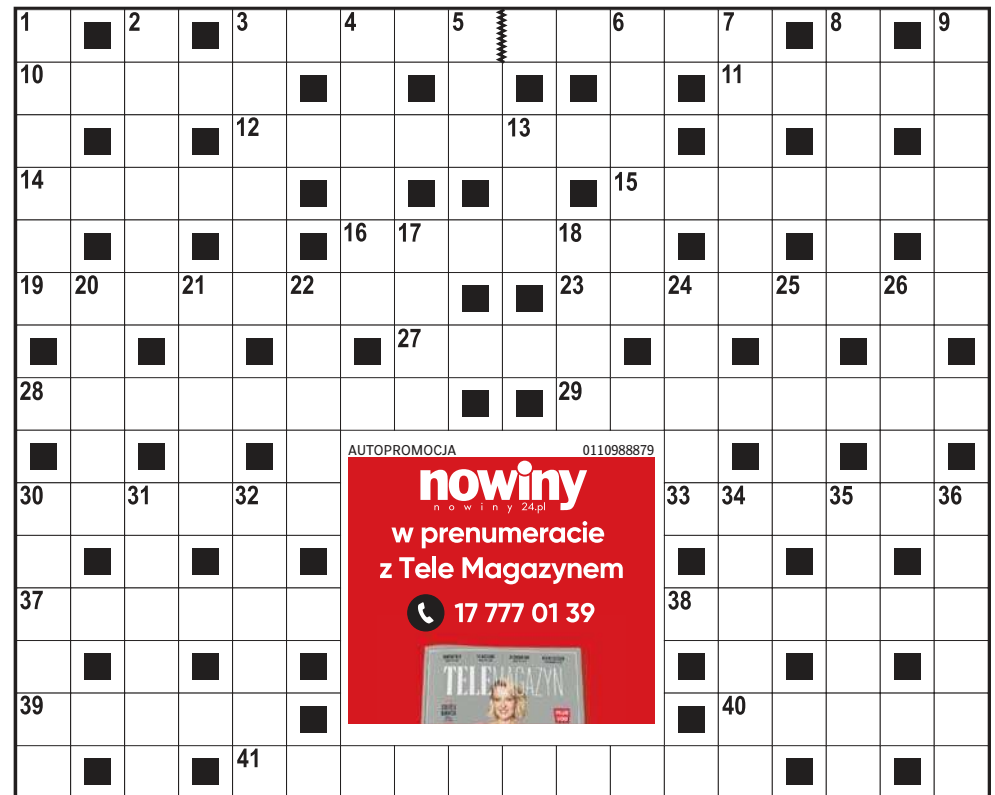
Historie największych ataków terrorystycznych, które zmieniły świat. Wywiady ze świadkami, materiały archiwalne i rekonstrukcje plus wypowiedzi ekspertów na temat zmian dotyczących zjawiska terroryzmu.

Poziomo:

- 3) wieje w Karpatach Zachodnich,
- 10) drobny ptak leśny,
- 11) tarcza Zeusa wykonana przez Hefajstosa,
- 12) półkryty pojazd konny,
- 14) stan upadku, zniszczenia,
- 15) ubijak do mięsa,
- 16) dawna jednostka miary tkanin,
- 19) profesor ... Gąbka z kreskówki,
- 23) największy z gryzoni zamieszkujący Amerykę Południową,
- 27) w portmonetce Anglika,
- 28) składa się z dekanatów i parafii,
- 29) środek przeciwbólowy,
- 30) „Lato w ...”, sztuka Jarosława Iwaszkiewicza,
- 33) zwierzę ze skokami,
- 37) otoczka kotleta schabowego,
- 38) przełożona klasztoru żeńskiego,
- 39) „Kocie ...”, polski kryminał,
- 40) kolor kojarzony z Holandią,
- 41) roślina gorzkwata, centuria.

Pionowo:

- 1) mały chłopiec, brzdąc,
- 2) brunatny lub kamienny,
- 3) stado z basiosem i waderą,
- 4) udaje towar na wystawie,
- 5) jedna z najdłuższych rzek w Europie,
- 6) drewniany pasek boazerii,
- 7) ... Menuhin, amerykański wirtuoz skrzypiec,
- 8) pojedyncza lub mnoga,



- 9) groźna choroba oczu, glaukoma,
- 13) egipskie bóstwo księżyca,
- 17) ryba ozdobna, jaź złoty,
- 18) dokumenty w segregatorze,
- 20) polski producent koncentratów obiadowych,
- 21) barwne zjawisko atmosferyczne,
- 22) pomoc z powietrza dla parazytów,

- 24) przerwa w podróży konno,
- 25) śródlądowy statek na rzece,
- 26) część walki bokserskiej,
- 30) zbrojny atak, agresja,
- 31) garaż dla szybowca,
- 32) zapalenie błon śluzowych nosa,
- 34) część skoczni narciarskiej,
- 35) roślina na biopaliwo,
- 36) tytuł arystokratyczny Józefa Poniatowskiego.

ROZWIĄZANIE NR 177

O	K	I	P	R	Z	E	M	Y	T	A	E	P
S	L	O	M	K	A	A	A	R	I	S	O	T
Z	M	K	K	O	M	I	S	J	A	A	U	K
U	N	I	K	A	T	E	E	S	A	N	S	I
S	K	L	I	N	T	R	U	Z	A	A	I	I
T	O	S	T	E	R	H	A	K	R	O	L	P
R	K	K	K	O	S	T	K	A	S	S	B	B
W	I	K	T	O	R	F	I	I	S	Z	A	R
I	O	A	A	O						L	S	Z
I	N	G	R	I	D					K	O	S
S	A	A	S							T	Z	E
M	A	K	S	Y	M					P	O	L
E	I	I	O							J	R	T
N	O	S	N	I	K					K	O	P
A	C					A	R	T	E	M	I	D
										A	F	N

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nadciąga fala energii, która popchnie Cię do zmian. Horoskop dzienny to wskazówka, by słuchać intuicji i ruszać śmiało naprzód.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój sprzyja Twoim planom. Horoskop na dziś wróży, że po odłożeniu na bok emocji uda Ci się zrealizować wszystkie zamierzenia.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy przyniosą klarowność. Nie bój się pytać, bo horoskop dzienny na środę zapowiada, że szczerza wymiana zdań doda Ci odwagi.

Byk (20.04 - 20.05)

Dom i relacje staną się priorytetem. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że ciepła rozmowa pomoże uzdrowić dawne nieporozumienia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja kreatywność osiągnie wyżyny. Horoskop na dziś wróży, że nowy pomysł przyciągnie uwagę, więc odważ się go pokazać światu.

Rak (22.06 - 22.07)

Detale będą dziś kluczowe. Zadbaj o porządek w planach. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dzięki temu unikniesz stresu.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wraca małymi krokami. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o równowagę między obowiązkami a chwilami dla siebie.

Panna (23.08 - 22.09)

Zaskocz Cię czyjaś szczerość. Otwórz się na nowe soki. Horoskop na dziś zapowiada, że mogą one przynieść coś wartościowego.

Waga (23.09 - 22.10)

Czeka Cię ciekawa przygoda. Horoskop dzienny na środę wróży, że krótka zmiana otoczenia odświeży myśli i przywróci wewnętrzny zapał.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Planowanie przyniesie Ci sporo satysfakcji. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces pokaże, że konsekwencja znowu się opłaca...

Strzelec (22.11 - 21.12)

Inspiracja spadnie nagłe. Nietypowy pomysł zrodzi się z przypadku. Horoskop na dziś stanowczo radzi zapisać go, zanim umknie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wszystko będzie dzisiaj układać się po Twojej myśli. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dostarczy Ci to mnóstwo satysfakcji.

Reprezentanci Polski i kibice zostali sprowadzeni na ziemię

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Reprezentacja Polski dostała zimny prysznic na koniec fazy grupowej eliminacji MŚ 2026. Była o włos od kompromitacji przeciwko Maltcie zajmującej 166. miejsce w rankingu FIFA.

Dopiero błysk Piotra Zielińskiego w końcówce sprawił, że zwyciężyliśmy 3:2.

Wygrać, nie złapać kontuzji i przede wszystkim kartek skutkujących pauzami w półfinale baraży – takie cele przyświecały Polsce na niewielkiej wyspie położonej na południe od Włoch. Kibice po tym, co zobaczyli w piątek z Holandią w Warszawie (1:1), liczyli na gładkie, bardzo wysokie zwycięstwo.

Selekcjoner Jan Urban na przedmeczowej konferencji przestrzegał jednak przed huraoptymizmem. Niestety, przewidział, że nie skończy się żadnym pogromem, chociaż wystawił skład zbliżony do optymalnego.

Żle w defensywie

Polacy od początku wyglądali na rozkojarzonych. Bardzo słabo spisywała się cała obrona na czele z Jakubem Kiwior, który popełniał kardynalne błędy skutkujące utratą bramek. Nie pomógł powrót po pauzie Przemysław Wiśniewski. Ten stoper także zagrał poniżej oczekiwań.

Malta nie była żadnym wyzwaniem dla Holandii w dwumeczu, bo ta wbiła jej aż dwa nacięcia bramek, nie tracąc ani jednej. My męczyliśmy się w obu spotkaniach. Co zawiodło w poniedziałkowy wieczór?

– Przygotowanie do meczu – stwierdził Robert Lewandowski.



Piotr Zieliński rozegrał znakomite spotkanie z Holandią w Warszawie, a na Maltcie zapewnił Polsce zwycięstwo

– Maltańczycy zaskoczyli nas trochę rozegraniami piłki, nie bali się grać po ziemi, kilku zawodników świetnie utrzymywało się przy piłce – wymieniał Piotr Zieliński.

– Myśmy stworzyli sobie dosyć dużo sytuacji, ale zachowywaliśmy się bardzo źle w defensywie – zauważył Jan Urban.

Padły również głosy o niewdzięcznej murawie. – Cały czas się ślizgałem – zdradził Paweł Wszołek, który zmienił korki krótko przed strzeleniem gola. Czekał na niego w kadrze blisko... dziesięć lat.

W tym meczu mieliśmy wiele zaskakująco trudnych momentów. Gdy wydawało się już, że jesteśmy na dobrej dro-

dze do wygranej, sędzia Igor Pajac anulował bramkę Karola Świdzkiego na 3:1, by wrócić do sytuacji z naszego pola karnego, w którym faulu dopuścił się Jakub Kiwior. Maltańczycy dzięki jedenastce trafili nas po raz drugi, a remis 2:2 utrzymywał się od 68 aż do 85 minut.

Pauza Zalewskiego

– Jak nie potrafisz wygrać, grając dobrze w piłkę, to wygraj brzydko, ale wygraj, bo to też jest umiejętność – przekonywał potem Urban, który miał niechętną minę podczas samego meczu.

Martwi nie tylko postawa drużyny, ale też fakt, że żółta

kartkę oznaczającą pauzę w półfinale baraży obejrzał Nicola Zalewski. W pozornie niegroźnej sytuacji jeden z naszych najlepszych piłkarzy sfaulował rywala i tym samym zasłużył na napomnienie. Sprowokować dał się też Wiśniewski, na szczęście pozostali – na czele z Zielińskim – utrzymali nerwy na wodzy.

Setka „Grosika”

W czwartek w szwajcarskim Zurychu poznamy rywali w dwuetapowych barażach.

– Mam nadzieję, że nam się poszczęści w losowaniu i oba spotkania rozegramy w Warszawie – stwierdził Lewandowski, którego dorobek w kadrze wzrósł do 88 bramek.

Setny występ z orzełkiem na piersi zaliczył natomiast drugi z 37-latków, Kamil Grosicki. „Jako dzieciak marzyłem o choćby jednym” – napisał w mediach społecznościowych.

© P

MALTA - POLSKA 2:3

Bramki: Cardona 36, Teuma 68 (k.) – Lewandowski 32, Wszołek 59, Zieliński 85.
Żółte kartki: Teuma, Satariano – Wiśniewski, Zalewski.

Sędzia: Igor Pajac (Chorwacja).

Widzów: 10 326 osób.

Malta: Bonello – Muscat (54. Juan Corbalan), Shaw, Mentz (87. Buhagiar), Camenzuli – J. Mbong (46. Overend), Guillaumier, Satariano, Teuma (77. Pepe), Chouaref – Cardona (77 P. Mbong).

Polska: Dragowski – Wszołek (78. Grosicki), Wiśniewski (78. Bereszyński), Kędziora, Kiwior, Skóraś – Kamiński (90. Różga), Słisz (78. Kapustka), Zieliński, Zalewski (46. Świdzki) – Lewandowski.

TABELA POLSKIEJ GRUPY

Inne wyniki: Holandia – Litwa 4:0.

1. Holandia	8	20	27-4
2. POLSKA	8	17	14-7
3. Finlandia	8	10	8-14
4. Malta	8	5	4-19
5. Litwa	8	3	6-15

Kadra Urbana w barażach o mundial. To będzie gigantyczny turniej

Damian Świdzki
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Polski szczęśliwie wygrała na wyjeździe z Maltą i zajęła drugie miejsce w grupie eliminacji mistrzostw świata. Biało-Czerwoni znaleźli się w barażach.

W czwartek, 20 listopada, o godzinie 13 odbędzie się ceremonia losowania w szwajcarskim Zurychu (transmisja w TVP Sport). Wówczas reprezentacja Polski pozna rywali w dwuetapowych barażach. Ich półfinały zaplanowano na 26 marca 2026 roku, natomiast finały na 31 marca.

Mundial 2026 w Ameryce Północnej będzie gigantycznym turniejem. Po raz pierwszy na czempionat globu przyjedzie aż 48 reprezentacji. 5 grudnia tego roku w USA odbędzie się losowanie. Uczestnicy zostaną podzieleni nie tak jak dotąd na 8 czterospółowych grup, ale aż na 12. Po fazie grupowej rozegrana zostanie 1/16 finału, bo

do fazy pucharowej awansują 24 reprezentacje z dwóch czołowych miejsc w każdej grupie, a także aż 8 z trzecich miejsc. W sumie aż 32 kadry narodowe, czyli tyle, ile w poprzednich edycjach rozpoczynało rywalizację w finałach mistrzostw świata. Wielki finał – po 39 dniach od inauguracji 11 czerwca na Estadio Azteca w stolicy Meksyku – odbędzie się 19 lipca 2026 roku na MetLife Stadium w New Jersey.

Meczów na tym dystansie będzie mnóstwo. Od 1998 do 2022 roku na mundial składały się 64 mecze – teraz w samej fazie grupowej spotkań będzie 68, a w całym turnieju aż 104.

© P

Mundial 2026. Nowy format:

48 reprezentacji uczestniczących (od 1998 do 2022: 32);
12 grup po 4 drużyny (od 1998 do 2022: 8 grup po cztery drużyny);
awans z grupy: 32 drużyny (od 1998 do 2022: 16 drużyn);
liczba meczów: 104 (od 1998 do 2022: 64).
Procent kadr narodowych uczestniczących w mundialu 22 proc. (od 1998 do 2022: 15).



Mecz z Maltą to już historia. Czekamy na czwartkowe losowanie dwuetapowego baraży, a potem na mundial

Od czwartku w Gdańsku trzecie zawody cyklu World Tour w short tracku

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

SHORT TRACK. Gdańsk będzie trzecim przystankiem cyklu World Tour w short tracku. Zawody zaplanowano w dniach 20-23 listopada.

Pierwsze i drugie zawody odbyły się już w październiku na kontynencie amerykańskim. Gospodarzem obydwu był kanadyjski Montreal. Najmilej wspomina je Gabriela Topolska, która dwukrotnie wystąpiła w finale na dystan-

sie 1500 metrów, a w drugi weekend ustanowiła rekord Polski. Jedyne podium Biało-Czerwoni wywalczyli natomiast w sztafecie mieszanej (trzecia lokata w drugich zawodach).

Gregory Durand, jeden z trenerów naszej reprezentacji, już po premierowych zawodach podkreślał, że najważniejsze w tegorocznych zmaganiach jest zapewnienie sobie maksymalnej możliwej liczby miejsc na igrzyskach olimpijskich. Lokaty w czołówce zawodów World Tour są

w obecnym sezonie znacznie mniej istotne.

– Nie oznacza to, że nie walczymy o krążki, ale na tę chwilę wolałbym mieć po trzy kobiety i trzech mężczyzn w pierwszej dwudziestce, by zapewniać punkty, niż medale i mniej kwalifikacji – mówił szkoleniowiec cytowany przez pzls.pl.

Po zmaganiach w Kanadzie, a więc na półmetku zarówno cyklu World Tour jak i olimpijskich kwalifikacji, w lepszej sytuacji są panie. Gdyby aktualna klasyfikacja

miała decydować o tym, ilu naszych przedstawicieli pojedzie do Włoch, większą liczbę startujących zobaczylibyśmy w kobiecych zmaganiach (dwie na 500 m, trzy na 1000 m, dwie na 1500 m). Panowie spisują się nieco słabiej i na dziś zajmują rankingowe lokaty dające prawo startu trzem zawodnikom na 500 m, a także po jednym na dwóch pozostałych dystansach. W Gdańsku trzeba więc powalczyć o jak najlepsze wyniki, by poprawić sytuację i zwiększyć pulę.

Także nasze sztafety muszą w najbliższych zawodach, zarówno odbywających się w tym tygodniu, jak i za tydzień w Dordrechcie, zanotować lepsze niż dotychczas występy.

O ile awans drużyny mieszanej na igrzyska wydaje się niezagrożony (5. lokata w olimpijskim rankingu), to dwie pozostałe muszą się mieć na baczności. Panie na półmetku kwalifikacji zajmują bowiem ostatnie premiowane miejsce, panowie pierwsze nie dające awansu.

Rywalizacja w Gdańsku zapowiada się więc niezwykle interesująco, tym bardziej że własnej publiczności zawieść nie wypada. Zawody zaplanowano na cztery dni (20-23 listopada). W czwartek i piątek odbywać się będą wyścigi eliminacyjne (początek – ok. 9.30), a w sobotę i niedzielę repeşaże (od ok. 10.00) oraz ćwierćfinały, półfinały i finały (od 14.05). Transmisję z zawodów można będzie śledzić na sportowych kanałach Polsatu.

© P

SPORT

www.sportowy24.pl

Stal Mielec przegrała, ale tym razem po zaciętej walce. Była szansa na piątego seta

Łukasz Guźda
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | TAURON LIGA. Mielczanki przegrały kolejny mecz w sezonie, ale zostawiły na parkiecie sporo serca i zespół z Łodzi z trudem uniknął tie-breaka.

Początek w wykonaniu Stali był względnie udany. Z czasem przewagę zdobył ŁKS i wygrał I partię. W II secie szybko przewagę zaczęły budować przyjezdne. Tablica wskazywała wyniki 0:8 i 9:16. Z czasem mielczanki zmniejszyły straty. To, co jeszcze chwilę wcześniej wydawało się nierealne, się wydarzyło i Stal wygrała II partię 25:23.

Mielczanki nie poszły za ciosem. Trzecia partia była popisem zespołu Adriana Chylińskiego, który wygrał tę partię 25:17. Początek czwartej partii, podobnie jak dwóch poprzednich setów, należał do przyjezdnych. Gospodynie ambitnie zaczęły gonić swoje rywalki i po skutecznym ataku Natashy Calkins był remis (10:10). Kolejne fragmenty odsłony to gra punkt za punkt. Przed decydującą końcówką było 20:20. Partia ta była najbardziej zacięta w meczu i została rozegrana na przewagi. W niej lepsze okazały się siatkarki z Łodzi, które wygrały 31:29.

- W drugim secie wynik wyciągnęliśmy bardzo dobrze. Szkoda, że w trzecim seta weszliśmy zdecydowanie słabiej

i ciężko było gonić. W czwartym mieliśmy cztery piłki na skończenie. Teraz można gdybać. Jedynym rozwiązaniem jest ciężko pracować i poprawić końcówki. Kadrowo wygląda to zdecydowanie lepiej. Możemy już trenować w dwóch szóstkach i to jest najważniejsze. Wierzę, że z treningu na trening, z meczu na mecz będziemy wyglądać zdecydowanie lepiej - powiedział Miłosz Majka, trener ITA TOOLS Stali Mielec.

- Takie mecze trochę bolą. Czułyśmy, że możemy wygrać, ale taka jest siatkówka, czasami jedna, dwie akcje decydują. Liczę, że z meczu na mecz będzie coraz lepiej, bo byliśmy w dołku. Oczywiście nie jesteśmy zadowolone z wyniku, bo potrzebujemy punktów - oceniła Aleksandra Kazała zawodniczka ITA TOOLS Stali.

ITA TOOLS STAL MIELEC - ŁKS COMMERCECON ŁÓDŹ 1:3 (21:25, 25:23, 17:25, 29:31)

Stal: Adamczyk 3, Moszyńska 11, Calkins 13, Kazała 25, Ponikowska 2, Birzycka 13, Mazur (libero) oraz Bączyńska 3, Nesimovic 3, Walczak. Trener Miłosz Majka.

ŁKS: Obiała 16, Gajer 3, Brambilla 20, Stefanik 10, Szczyrba 18, Bidas 14, Pawłowska (libero) oraz Nunes Cechetto, Kowalczyk. Trener Adrian Chyliński.

Sędziowali: Anna Banaś i Tomasz Janik. **MVP:** Anna Obiała.
Widzów: 500 (22 z Łodzi). ©️



Siatkarki Ita Tools Stali miały cztery piłki na skończenie czwartego seta, ale do piątego nie zdołały doprowadzić

KOSZYKÓWKA | 2 LIGA MĘŻCZYZN

Tylko Stal Stalowa Wola miała szansę na wygraną

W meczach 10. kolejki podkarpacki kwartet zanotował komplet porażek. Oto wyniki: Niedźwiadki Przemyśl - BS Polonia Bytom 66:131 (16:43, 16:23, 16:36, 18:29), AZS AGH Kraków - pempaVita Resovia Rzeszów 104:66 (27:17, 22:12, 27:16, 28:21), Stal Stalowa Wola - MKKS Rybnik 82:88 (12:21, 27:25, 21:19, 22:23), AZS Jarosław - GMS Polaris KKS Tarnowskie Góry 64:78 (20:30, 16:13, 9:19, 19:16).



FOT. STAL STALOWA WOLA/FB

KOSZYKÓWKA | 1 LIGA

Kontuzja snajpera Resovii Santiago Vauleta, pierwszego strzelca OPTeam Energa Polska Resovii, czekają ok. dwa tygodnie przerwy w grze. Argentczyk doznał kontuzji stawu skokowego w meczu z Kotwicą Kołobrzeg (85:75).

Asseco Resovia gra z ZAKSĄ. Emocje i walka murowane

Marek Bluż
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | PLUSLIGA. Komplet kibiców będzie dopingował dziś siatkarzy Asseco Resovii na Podpromiu do szóstego zwycięstwa. Nie będzie łatwo. ZAKSA zapowiada, że przyjechała po punkty.

To hit środowego wieczora. Starcia Asseco Resovii i ZAKSY to od lat klasyki PlusLigi. Dziś tradycji stanie się zadość. Obie drużyny to giganci. Rzeszowianie, wiadomo, kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. Jako jedyni są niepokonani, stracili tylko dwa punkty. W niedzielę ograli w Lublinie mistrza Polski i nie zamierzają schodzić ze zwycięskiej ścieżki. ZAKSA też zbudowała mocny skład, ma mocarstwowe aspiracje, start miała jednak bardzo słaby, ale się napędza. Ograła Jastrzębski Węgiel (3:0), a w ostatniej kolejce Barkom Każany Lwów (3:2). Zgromadziła siedem punktów i jest w tabeli dopiero dziewiąta. Teraz ma apetyt, którego nie ukrywa, aby wywieźć punkty z Rzeszowa. - Na pewno będziemy chcieli powalczyć w Rzeszowie o punkty, jest to zdecydowanie trudniejszy przeciwnik niż Barkom, trzeba się jak najlepiej przygotować do tego spotkania i walczyć o te punkty - powiedział w ZAKSA TV Szymon Jakubiszak, brązowy medalista MŚ, środkowy ekipy z Kędzierzyna-Koźla, którą prowadzi trener Andrea Giani.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Siatkarze Asseco Resovii tylko wygrywają i są pozytywnie nakręcen, ale nie tracą czujności i mają szacunek do przeciwników. Jak zagrają dziś z nieobliczalną ZAKSĄ?

Goście mają w składzie jeszcze takich graczy jak Kamil Rychlicki, mistrz świata, Quinn Isaacson, Rafał Szymura, Igor Grobelny, Karol Urbanowicz i Mateusz Czunkiewicz. Ich gra faliuje, ale mają potencjał, możliwości i wspomniane już chęci, aby mocno przeciwstawić się napędzonym resowiakom.

Siłą Asseco Resovii jest głęboki skład pozwalający na rotacje, które - jak w Lublinie - dodają drużynie pozytywnej energii. - Będziemy to wykorzystywać

przez cały sezon. Wszyscy się trzymamy tego systemu i nie ma znaczenia, kto jest na boisku. Bardzo dobrze, co widać, współpracujemy i komunikujemy się między sobą - podkreśla Klemen Cebulj.

Będzie to szczególny mecz dla trzech siatkarzy rzeszowskiej drużyny; Marcin Janusz, Mateusz Poręba i Erik Shoji przenieśli się do Asseco Resovii właśnie z ZAKSY i po raz pierwszy zagrają przeciwko swoim kolegom. Zapowiada się pyszny mecz.

Kiedy obie drużyny się spotykały, zawsze było widowisko i fajna siatkówka, a raz wygrawali jedni, raz drudzy. 43 zwycięstwa mają na koncie rzeszowianie, 47 kędzierzynie. Dziś spotkają się w lidze po raz 91. Faworytem jest Asseco Resovia, ale nasi siatkarze mają świadomość, że aby zwyciężyć, muszą się bardzo mocno postarać. Start meczu z programu 5. kolejki o godzinie 20. Transmisja w Polsacie Sport 1. Warto jednak być dziś na Podpromiu. ©️

Sokoły mają pewne rzeczy do poprawki

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

KOSZYKÓWKA | BANK PEKAO S.A. 1 LIGA. W miniony weekend Sokół Łańcut odkuł się za ostatnią porażkę w Warszawie, ale pewne rzeczy wciąż są do poprawy.

Przypomnijmy, że w niedzielę sokoły pokonały we własnej hali Notec Inowrocław 91:85. Trener łańcuckiego zespołu Dariusz Kaszowski na pomeczowej konferencji wskazał dwa aspekty, nad którymi

z pewnością trzeba jeszcze pracować.

- Na pewno pracujemy nad rzutem trzypunktowym - cały zespół ma skuteczność na poziomie 25%, a to jest zdecydowanie za mało - zauważył. - Drugi element, który musi zdecydowanie ulec poprawie to zbiórka na naszej tablicy - dodał.

Rzeczywiście, drużyna Noteci zanotowała aż 19 zbiórek w ataku, więc trochę za dużo wolno było zawodnikom z Inowrocławia pod tablicą Sokoła. W tym elemencie łań-

cucie mogli liczyć na Milana Milovanovicia, który zaliczył aż 11 zbiórek w obronie (do tego dołożył jeszcze 4 w ataku). Ogólnie rzecz biorąc, środkowy Sokoła dał dużo jakości, bo dołożył przecież do tego 31 punktów i jeszcze asystę. Takie liczby pozwoliły mu trafić do najlepszej piątki kolejki. Znalazł się tam również rozgrywający sokołów Piotr Wieloch, który zdobył 33 punkty, a do tego dołożył 2 zbiórki i 7 asyst.

Niepokoić może kibiców łańcuckiej drużyny jeszcze je-

den fakt - po raz kolejny ekipa trenera Dariusza Kaszowskiego nie najlepiej gra w obronie w I kwarcie - w Warszawie było 26 punktów straconych, a w niedzielnym pojedynku z Notecią było ich 27...

Jak więc zauważył trener łańcucian, jest z pewnością nad czym pracować przed kolejnym spotkaniem, a czasu nie ma tak wiele, bo najbliższy mecz już w piątkowy wieczór. Rywalem sokołów będzie drużyna WKK Wrocław. ©️